

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie. Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła l. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77.

Konto poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Bezpieczeństwo Polski a pakt reński.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI POLSKI W PAŃSTWACH BAŁTYCKICH.

Warszawa, 8 października. (AW.). W Ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się wczoraj konferencja z udziałem przybyłych do Warszawy przedstawicieli polskich w państwach bałtyckich pp. Filipowicza, Ladosia i Chorwata. —

KOMISJA REFORMY SZKOLNICTWA

Warszawa, 8 października. (AW.). Min. St. Grabski powołał do życia komisję, złożoną z urzędników Min. Oświaty dla przeprowadzenia szczegółowych studiów nad reformą szkolnictwa. Komisja składa się z 10 osób i zajmie się przygotowaniem ustaw, dotyczących organizacji szkolnictwa, administracji szkolnej oraz ustaleniem programu szkół. —

TROCKI AMBASADOREM W PARYŻU.

Paryż, 8 października. (Pat.). Dzienniki rosyjskie, wychodzące w Paryżu, donoszą, że Trocki ma być wkrótce zamianowany ambasadorem w Paryżu. Nomnacja jego pozostaje w związku z niezadowoleniem rządu moskiewskiego z działalności posła sowieckiego w Berlinie Krestiniego, który ma być zastąpiony przez dotychczasowego ambasadora w Paryżu Krassina.

TERROR WOBEC POLAKÓW W PRUSACH WSCHODNICH.

Berlin, 8. października. (AW) „Dziennik Berliński“ ogłasza wywiad swego przedstawiciela z posłem polskim na sejm pruski p. Baczewskim w sprawie stosunków i sytuacji w Prusach Wschodnich

P. Baczewski, który podczas wakacyj doznał objazdu ważniejszych środowisk Prus Wsch. oświadczył, że w ostatnich czasach rozwinęła się tam niebывала wprost propaganda antypolska. Propaganda ta wiąże się z nastrojami monarchistycznymi, które w prowincjach tych wzrastają z dnia na dzień. Terror wobec mniejszości polskiej w Prusach Wsch. używa wszelkich metod, a stosuje się go nawet do dzieci. Optanci mieli być użyci w Prusach Wsch. jako narzędzie germanizacji, aby w ten sposób wzmocnić żywioł niemiecki w tych okęgach, gdzie istnieje znacznie większy procent mniejszości narodowej. Przeważnie jednak okazali się oni oporni i nie chcieli przyjąć ziemi ofiarowanej im w granicach państwa.

„Wesoła“ sytuacja naszych banków.



WIR.

Po długich miesiącach stagnacji złożył p. Antoni dwa złote na procent...

Rys. Z. Czernański.

Breitbart nie umarł.

(Telefmem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA. (z). Wiadomość, jaka pojawiła się w dziennikach o śmieci Breitbarta, okazała się nieścisłą i polegała na fałszywej depeszy, otrzymanej za pośrednictwem radiostacji berlińskiej. Breitbart bowiem nie umarł.

UCIECZKA WIĘZNIA W SKRZYNI.

Warszawa, 8. października. (AW) Dnia 8. bm. z więzienia warszawskiego przy ul. Długiej uciekł więzień zapomocą bardzo zręcznego podstępu. Więzień ten pracował w warsztatach więziennych przy wyrabianiu skrzyń dla monopolu państwowego. Skrzynie te w ilości kilkudziesięciu codziennie odstawiano do składów monopol. Więzień wślizgnął się niepostrzeżenie do jednej ze skrzyń, a kiedy znalazł się poza miastem, rozbił skrzynię i zbiegł w niewiadomym kierunku.

Sejm musi się zdecydować!

Poważna sytuacja. — Prądy antyparlamentarne a polski Sejm. — Bezład obecny Sejm. — Sejm przed alternatywą.

Dawno już nie zbierał się Sejm w tak poważnej chwili, jak we wtorek bieżącego tygodnia.

Poważna sytuacja gospodarcza i finansowa państwa

z jednej, niezmiernie ważne

decyzje, jakie zapasć mają w Locarno

z drugiej strony, oto zagadnienia, przed które mi staje w piękną jesień polską nasze ciało ustawodawcze.

Nie da się zaprzeczyć, że pomimo niezmiernie żywego funkcjonowania organizmu parlamentarnego w Anglii, gdzie oczywiście tradycje są najgłębiej zakorzenione, i we Francji, istnieje dziś zarówno w teorii, t. zw. w literaturze naukowej, jak w praktyce, t. zn. w konkretnych formach fasonowanie istniejących systemów ustroików

silny rząd przeciwparlamentarny.

Powiada się między innymi, iż w konsekwencji wojny, państwa zostały postawione przed szeregiem tak zawiłych problemów, wymagających rychłego rozwiązania i szybkiej decyzji, że parlament starego typu się do tego nie nadaje.

Nie tu miejsce za zasadnicze dyskusowanie tej niezmiernie doniosłej kwestji, można natomiast i należy przypatrzeć się

zdolności funkcjonowania naszego Sejmu

(i poniekąd Senatu) w obecnej chwili.

Głosy, odzywające się z różnych stron, a domagające się

rozwiązania obecnego Sejmu,

są o tyle uzasadnione, że zawiódł on w znacznej części pokładane w nim nadzieje. Okazał się zgromadzeniem dość — jak na polskie stosunki! — pracowitem i potulnem. Sejm nasz podjął próbę wyłonienia ze siebie rządu. Próba ta, na niezdrowych oparta podstawach, nie uwzględniająca potrzeb państwa, a licząca się tylko z apetytami partji,

doprowadziła państwo na dno ruiny finansowej.

Nie dziwnego, że odebrało to Sejmowi zupełnie wiarę w siebie, uczyniło go cichym i potulnym. To też gdy zjawił się maź, który z wielkim zapalem zabrał się do sanacji polskich finansów, Sejm, skompromitowany przez rząd piastowo - prawicowy, przelał chętnie, aż nazbyt chętnie na Premiera część swojej władzy, udzielał mu pełnomocnictw. Był to krok oczywiście w danej chwili konieczny, ale podjęty w sposób nieostrożny. Można pewien człon organizmu na pewien

czas dla celów leczniczych unieruchomić, ale trzeba to tak zrobić, ażeby nie popadł w zupełny bezład.

Sejm istotnie w dziedzinie skarbowo - budżetowej popadł w zupełny bezład

i słuchał tylko wywodów grożącego dyniścią Premiera.

Taki stan dłużej trwać nie może. Albo Sejm czuje się powołanym do spełnienia zadań, przeznaczonych mu przez Konstytucję w takim razie będzie szybko i składnie choćby 50 godzin bez przerwy i wyjazdu co tydzień od piątku do wtorku radził (to nie znaczy gać!) nad sanacją naszego życia gospodarczego i rozważał projekty rządowe z punktu widzenia potrzeb całości państwa, albo Sejm się nie czuje na siłach podjąć temu zadaniu, w takim razie

— niech się rozwiążą

i niech drogą wyborów obecnie po nim spa- dek Sejm nowy, który wyłoni może jakiś rząd i nie będzie tylko kiwał głową na przedłożenia rządowe.

Sejm musi wyjść z tego stanu bezładu i albo zyskać zaufanie do swoich sił, albo uznać się za niezdolny do dalszego życia.

Tego ma prawo od niego wymagać społeczeństwo, które go wybrało

Międzynarodowy związek teatralny.

CO MÓWI O TEM REŻYSER FRANCUSKI! TWÓRCA ZWIĄZKU P. GEMIER

(b) Firmin Gémier, reżyser i artysta teatru „Odéon“ w Paryżu bawił obecnie w Berlinie, — gdzie propagował ideę założenia „Międzynarodo-

wego Związku teatralnego“. Po raz pierwszy od czasu wojny nawiązane zostały przyjazne stosunki między artystyczną Francją a Niemcami. Dyrek-

MATYLDA SERAO.

Po wielu latach.

Nowela.

Przełożył z włoskiego Leon Sternklar.

(Ciąg dalszy.)

Gdy się rozpoczęła kanonada, Pascalina Cresce, która się szalenie bała grzmotów, ukryła głowę pod poduszką, stary Mikołaj Borelli, który służył niegdyś, za młodu we wojsku, nasłuchiwał, by się dowiedzieć, skąd odgłos pochodzi, a siostra emigranta, Rozyna, dumna kobieta, weszła do salonu rodzinnego i zapaliła dwie dalsze świece na oltarzu Przenajświętszej Panny od siebie, na intencję zwycięstwa luźców Garibaldięgo.

Donna Carielea drżała ze wzruszenia, na próżno wycęzała wzrok na wieży, nikt nie przechodził tamtędy doliną, nie było widać żadnego wieśniaka, żadnego wozu, kraj jakby cały wymarł, istna pustynia. Niekiedy milki działa na kilka minut, ale później strzelanie rozpoczynało się jeszcze z większą siłą. Stała na tym samym miejscu trzy godziny nieruchoma, aż do zmierzchu. A wciąż słysząc było huk armat, niekiedy brzmiał on wesoło, to znów wydawał się przeciągły i żalobny. Później zaś nastąpiła głucha cisza. Była już noc. Znikąd żadnej wiadomości. I nie wia-

domo, czy ojczyzna ocalona, czy — uchowaj Boże — stracona.

Ale don Ottaviano, stare ciotki, młode kobiety i slugi byli wyczerpani do cna tym długim dniem niepewności, oczekiwania i trwogi i pomimo obawy jutra, pomimo największe go niepokoju i niebezpieczeństwa, wycieńczeni udali się na spoczynek. Donna Carielea poszła do swej izdebki, która się znajdowała tuż nad łukiem bramy wjazdowej. Ale za ledwie złożyła rączkę dziecka do modlitwy wieczornej, gdy wśród głębokiej ciszy, jaka panowała we wsi, dał się nagle słyszeć tętent konia, który się zbliżał ku ich domowi. A wnet potem zagrzmiał silnie młot u bramy. Donna Carielea zadrżała. Co tu robić? Stała bez najmniejszego szelestu w oknie, w cieniu nocy widziała konia i jeźdźca, ale więcej nie mogła nic rozpoznać. Stał on nieruchomy, czekał. Upłynęło kilka minut, jeździec nie ponowił stukania do bramy, wyczekiwał cierpliwie.

— Któż to być może? — myślała donna Carielea, cała drżąc z trwogi.

Zamknęła cicho i ostrożnie okno. Ale ów jeździec samotny przed bramą, wśród ciszy nocnej, wciąż ją niepokoił. Otworzyła napowrót okno i szepnęła półgłosem:

— Kto tam?

— To ja, — odpowiedział znany jej dobrze głos.

— To pan, panie majorze? / \ \

— Przez litość, proszę otworzyć!

Wzięła światło, przeszła przez kilka pokoi, zeszła po schodach w dół i pociągnęła ku sobie ciężkie łańcuchy. Major, milcząc, zsiadł z konia i pociągnął go za sobą na podwórze. tam go przywiązał do żelaznego pierścienia. Kobieta szła naprzód, a major postępował za nią; gdy byli w jej izdebce, major prosił, by zamknąć drzwi na klucz. Mała dziewczynka, która leżała już w łóżku, przypatrywała się tej scenie z wyrazem trwogi.

— Pani, — rzekł major, — jestem w twoich rękach.

Spojrzała na niego z przerażeniem. Oficer szwajcarski był w swoim okazałym mundurze z galonami, cały błyszczący od złota, ale głowę pochylał z pokorą na piersi.

— Cóż pan uczyniłeś? — zapytała szorstko.

— Uciekłem. Od trzech godzin uciekam. Dwie godziny byłem wraz z koniem ukryty w zarośnię.

— Nie brałeś pan więc udziału w bitwie?

— Nie, pani, mówię, że uciekłem.

— A to dlaczego? — zapytała kobieta, spoglądając ze zdziwieniem na tego olbrzymiego oficera.

— Bo bałem się, — odpowiedział tonem naturalnym

(C. d. n.)



tora Gemiera przyjęto w Berlinie entuzjastycznie, a jego pomysły znalazły w artystycznych sferach Niemiec niezwykle przychylnie przyjęcie.

Co to jest „Międzynarodowy Związek teatralny?” Odpowiada na to p. Gemier w sposób następujący:

„Określenie jest nieco byt szumne. Rzuciliśmy jedynie podwaliny pod Międzynarodowy związek sceniczny. Jest to myśl, którą dawno powziął i która jest mi droga, ponieważ chodzi o zrzeszenie wszystkich, którzy pracują w teatrze, od dyrektorów aż do personelu, włączywszy w to artystów a nawet autorów. Związek, którego siedzibą będzie Paryż, skoncentruje całe życie teatralne. Żaden nowy objaw w życiu teatralnym we wszystkich krajach nie ujdzie uwagi związku.

Każdego roku odbędzie się kongres, na którym roztrząsane będą wszystkie zagadnienia i problemy teatralne, nowe metody, tendencje i ulepszenia techniczne. W Paryżu odbędą się przedstawienia, — zorganizowane przez poszczególne związki w innych krajach. — Przedmiotem tych przedstawień będzie szlachetna rywalizacja”.

Pomysł p. Gemier spotkał się z przychylnym przyjęciem nie tylko teatralnych związków niemieckich, ale także aktorów niemieckich w Austrii, Szwajcarii i Czechosłowacji. P. Gemier otrzymał również propozycję do odbycia konferencji od związków aktorów w Holandji i Polsce (Warszawa). Bardzo zachęcające propozycje przysłała również p. Gemier Ameryka.

Koniecznie chciała struć męża, by zawiadnąć jego majątkiem.

DRAMAT MAŁŻEŃSKI BOGATEGO KUPCA.

(?) W najbliższych dniach rozpocznie się w Medjolanie sensacyjny proces rozwodowy. Belgradzki lekarz dr. Jose de Bella, urodzony w Medjolanie, oskarża swoją żonę Biankę o kilkakrotne usiłowanie otrucia, aby mogła zawiadnąć jego majątkiem.

Historia małżeńska doktora de Bella brzmi jak rozdział romansu.

Dr. Jose de Bella bawił w Ameryce, — gdy rząd amerykański wypowiedział Niemcom i Austrii wojnę. Jose de Bella wrócił do Włoch i wstąpił w szeregi armii włoskiej. Po zawarciu pokoju wysłano go z ramienia Czerwonego Krzyża do Belgradu z tytułem kapitana korpusu sanitarnego. W roku 1920 wystąpił ze służby wojskowej i rozpoczął w Belgradzie praktykę prywatną. W niedługim już czasie należał do najbardziej „wziętych” lekarzy. Praktykę miał olbrzymią i to głównie w sferach towarzyskich, wśród ludzi bogatych. W dwa lata później uchodził już za człowieka zamożnego.

W roku 1924 poznał elegancką i piękną Biankę Manojłowicz, która dawniej występowała jako śpiewaczka estradowa. Nie miał pojęcia, że dama ta odsładywała w Turynie areszt za oszustwa. — Przedstawiono mu ją jako wdowę po pułkowniku sebskim Manojłowicza. Spotykał ją w najlepszych towarzystwach. Pułkownik Manojłowicz istotnie był jej mężem, lecz rozwiódł się, ponieważ lekkomyślnie prowadziła życie. W rok później zmarł. — Pani Bianka Manojłowicz wyjechała tymczasem

do Włoch i nawiązała tam stosunek z pewnym włoskim oficerem o arystokratycznym nazwisku. Jeździli oboje po wielkich centrach Europy, odwiedzali pierwszorzędne miejsca kąpielowe, — a kiedy wyczerpały się zapasy pieniężne, piękna pani zaciągała długi, które spłacała następnie sfalszowanymi czekami.

Miłosna sielanka skończyła się skandalicznym procesem — piękna pani powędrowała do więzienia za oszustwo.

Wypuszczono ją z więzienia po roku niespełna i wtedy wróciła do Belgradu i występowała tam jako wdowa po pułkowniku Manojłowicza. Usiławszy doktora de Bellę i zostawszy jego żoną, próbowała nakłonić go do wystawnego życia. — Ulegał rozkochaną małżonkę kaprysom pięknej pani z początku, lecz widząc, że to może się źle skończyć, zmienił tryb życia.

Odtąd rozpoczęły się niesnaski małżeńskie. — Potem doszło do tego, że pani Bianka kilkakrotnie usiłowała otruć męża, aby zawiadnąć jego majątkiem. Nie chciał za pierwszym razem uwierzyć, aby to mogło być prawdą. Ale gdy zamachy się powtarzały, zaczął być czujny i przekonał się, że podejrzania były prawdziwe.

Epilog tej tragedji małżeńskiej rozegra się obecnie przed sądem.

Piękna pani o burzliwej przeszłości zasiądzie znowu na ławie oskarżonych tym razem jako trucicielka.

Smiertelna walka dwóch chłopców o 15-letnią dziewczynę.

WALKA NA NOŻE SKOŃCZYŁA SIĘ ŚMIERCIA JEDNEGO Z RYWALI.

(b) W Rouen, we Francji, rozegrała się niedawno tragiczna scena. Przed bramą kina, wieczorem, posprzeczczały się z sobą dwaj młodzi chłopcy, Robert Veas i Marcel Saint Martin. Chodziło im o młodą, piętnastoletnią dziewczynę, Odette Troxler, w której obaj byli zakochani. Za-

częło się od pięści. W pewnej jednak chwili Saint Martin wyjął z kieszeni nóż i zadał swemu rywalowi trzy niebezpieczne pchnięcia. Przewieziony do szpitala Robert Veas zmarł po kilku godzinach. Saint - Martina aresztowano i odstawiono do więzienia pod zarzutem zbrodni.

Spóźnione przebaczenie. Breitbart a potęga zabobonu.

Wczoraj donieśliśmy o śmierci słynnego ze swoich występów cyrkowych Breitbarta. Jak wiadomo uległ on wypadkowi zakażenia, co spowodowało 11 operacji. Po dziesiątej operacji lekarze berlińscy po walnej naradzie zdecydowali niezbędnosć amputowania nogi. Breitbart nie zgodził się w żadnym wypadku, wobec czego proponowano dokonanie operacji poraż jedenasty. Przed dokonaniem tejże Breitbard polecił zwrócić się swej rodzi-

nie telefonicznie do szeregu swoich zwolenników i znajomych w Warszawie, aby ci zechcieli wysłać delegację do cadyka z Radzimina w następującej sprawie.

W okresie swego pobytu w Warszawie Breitbard, będąc na przyjęciu u cadyka z Radzimia, zamieszkałego w Fatenicy zobowiązał się uroczystem słowem do ofiarowania jedynastu worków mąki dla biednych na macę.

Zobowiązania swego mimo kilkakrotnych

Ostatni tydzień

przed ciągnięciem I klasy Państwowej Loterii klasowej. Losy są jeszcze do nabycia w najszczęśliwszej i największej kolekturze

„Nadzieja” Lwów, Sykstuska 6 (Telefon 3336)

Główna wygrana

400.000 zł. — około 70.000 dol.

Ponadto wiele głównych wygranych po zł. 20.000, 150.000, 100.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 itd.

Co drugi los wygrywa.

Ciągnięcie już 14. i 15. bm.

Ceny losów: cały 40 — zł., poł. 20 — zł., ćwierć 10 — zł. Wszystkie wygrane wypłacamy w naszym kantorze. Zamówienia listowne załatwiamy odwrot. pocztą.

Wyciąć i przelać w liście. 2704

KARTA ZAMÓWIEŃ 202.

„Nadzieja”, Lwów, Sykstuska 6. Zamawiam

. . . losów całych po zł. 40 —, . . . połówek po zł. 20 —, . . . ćwiartek po zł. 10. —

Należność złotych . . . uiszczę po otrzymaniu losu blankietem P. K. O. Nr. 405.016 przez firmę mi wraz z losami przesłanym.

Imię i nazwisko

Adres:

przypomnień ze strony cadyka nie wykonał.

W przeświadczeniu, że za niedotrzymanie słowa dosięga go palec Boży, Breitbart prosił, by delegacja zmiękczyła serce cadyka i uzyskała jego przebaczenie on zaś po wyzdrowieniu niezwłocznie słowa danego dotrzyma.

Współwyznawcy w Warszawie wzięwszy sobie do serca bardzo gorąco prośbę Breitbarta powołali niezwłocznie delegację która z p. Ickonem Isaksonem właścicielem kamienicy przy ul. Krochmalnej 15 na czele udała się antami w dniu 6. bm. do cadyka by uzyskać przebaczenie i prosić o modły na intencję Breitbarta.

Breitbart, uwiadomiony telefonicznie o przychylnem przyjęciu delegacji przez cadyka, poddał się jedynastej operacji w przeświadczeniu, że tym razem odzyska zdrowie.

Elektryczność z ciepła.

Według sprawozdania uniwersytetu sheffieldzkiego profesor dr. Wall, znany badacz i wynalazca w dziedzinie elektryczności, dokonał ostatnio bardzo ciekawego wynalazku, który może spowodować przewrót na polu wszelkich zastosowań tej najmniejszej formy energii.

Aparat przez dr. Walla zbudowany, zdaje się opierać na działaniu dwóch rodzajów stopów (aluzów), które połączone z sobą i ogrzane do temperatury 400 stopni C. wywołują energję elektryczną. Wynalazca twierdzi, że skonstruowany przezeń przyrząd jest w możności wytwarzać energję elektr. i zaproponował zbadanie i zbadanie przed brytyjską komisją węglową.

Aparat dra Walla jest niczem innym jak tworakiem (generatorem) termo—elektrycznym składającym się z całego szeregu rur w specjalnym układzie rozmieszczonych i połączonych między sobą, w których znajduje się węgiel, które odgrywa rolę elektrod

W Niemczech wiadomość o tym nadzwyczajnym wynalazku obudziła żywe zainteresowanie. Uczni niemieccy, zapytani w tej sprawie o zdanie przez redakcję jednego z pism dali swoje objaśnienia, które aczkolwiek nie tłumaczą w szczególności wynalazku doktora Walla, rzucają jednak światło na jego podstawy naukowe.

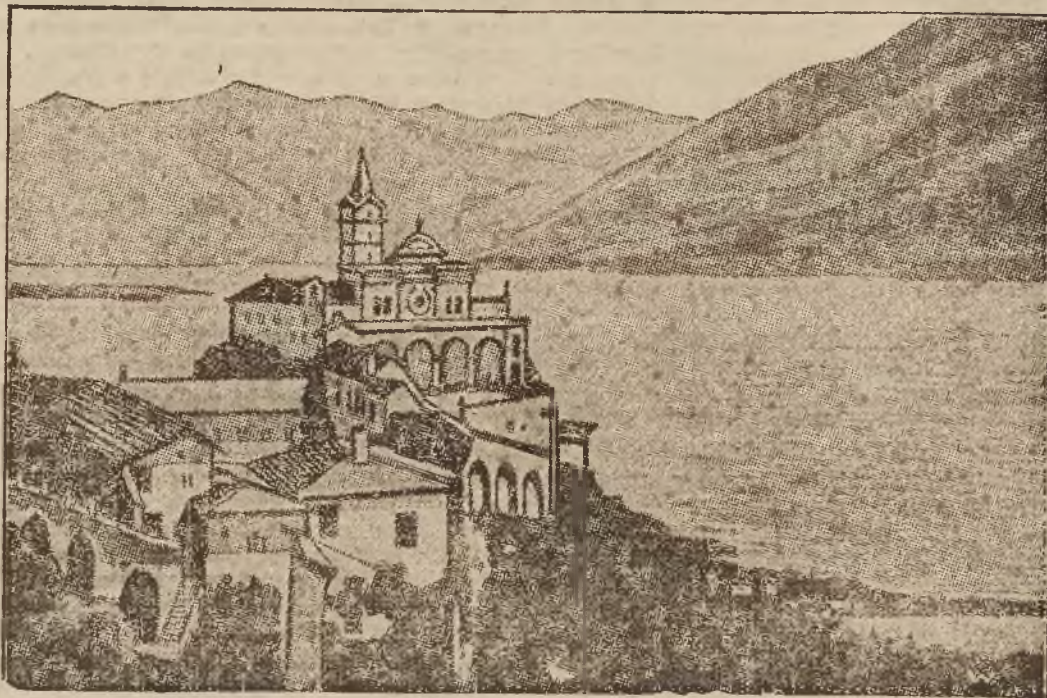
Podczas gdy obecnie zdobywamy siły elektryczne np. prąd roboczy czy siłę światła, droga okrężną a mianowicie zapomocą maszyn parowych z ciepła dostarczanego przez spalający się węgiel, z powodu czego w tym procesie przemiany bardzo wielka ilość energii zostaje bezpowrotnie straconą, świat naukowy i praktycy od dawna już zastanawiają się nad możliwością uzyskania energii elektrycznej wprost przez proces spalania jakichkolwiek substancji, bez pośrednictwa kotłów parowych, poruszających dynamo maszyny etc. etc.

Procesy termo—elektryczne znane są nauce od przeszło 100 lat i od tego czasu datują się rozmaite usiłowania uzyskiwania elektrycznej energii wprost z ciepła.

Wszystkie te jednak usiłowania zdobycia energii elektrycznej wprost z ciepła szerszego zastosowania praktycznego nie zdołały osiągnąć.

Wynalazek dra Walla, w tym wypadku wierzymy uniwersytetowi sheffieldzkim — dzięki któremu będzie można uzyskiwać elektryczność wprost z ciepła, nosi wszelkie znamiona wielkiego odkrycia. S. B.

Miasto, w którym ważą się losy pokoju.



Locarno: Kościół i Klasztor Madonna del Sasso.

Podniosła uroczystość w przytulisku Braci Albertynów.

(11) W minioną niedzielę o godzinie 12 w południe odbyła się podniosła uroczystość w przytulisku Braci Albertynów. Wychowankowie tego zakładu złożyli serdeczny hołd prezydentowi miasta p. Neumannowi za opiekę, jaką otacza dzieci i młodzież.

Wchodzącego do zakładu z Małżonką p. prezydenta powitała zgrana orkiestra wychowanków, zorganizowana doskonale przez p. Władykę. —

Poczem przemówił do p. prezydenta jeden z wychowanków i dziękując za opiekę, wręczył mu pamiątkowy album, wykonany przez wychowanków z zdjęciami fotograficznymi z wycieczek, — które młodzież zakładowa odbywała w czasie pobytu na tegorocznych ferjach w Zakopanem.

P. prezydent Neumann, przyjmując album, — w pięknym przemówieniu podziękował za miłą pamiątkę i wezwawszy wychowanków do gorliwego spełniania obowiązków, zapewnił, że Gmina m. Lwowa, zawsze będzie miała troskę o za-

kład i dopomagać będzie zarządowi do wychowywania uczciwych obywateli.

Wyświetleniem na ekranie kilkunastu widoków z Zakopanego własnym aparatem kinematograficznym zakończono uroczystość, w której brali również udział szef departamentu opieki społecznej radca Mag. Rogoż, dyrektor miejskich zakładów sierocych Wunsch i nadkomisarz Magistratu Szapajko.

Nastąpiło zwiedzenie budynku zakładowego, pracowni szewskiej i krawieckiej, przez p. prezy-

Jaskrawe miasto.

(AMSTERDAM).

Powstanie i rozwój Amsterdamu. — Dzielnica handlowa. — Corso. — Dzielnica marynarska. — Heerengracht. — Amsterdamskie domy zabaw. — Dzielnica rzeźmieszków. — Ghetto Amsterdamskie. — Dzielnica umarłych domów. — Legenda o żydzie wiecznym tułaczem.

Amsterdam, w początkach XIII. w. był lichą wioską rybacką, należąca do niejakego van Amstel. Później, podniesiony do rzędu miasteczka w posiadaniu hrabiów Holandji, rozwinął się w XVI. w. na pierwsze miasto handlowe w Niderlandach. Wojna z Anglią w XIII. w., a później przymusowe przyłączenie z Francją, wpłynęły szkodliwie na pomyślność miasta. Od roku 1813 Amsterdam znów zakwitł pełnym życiem. Obecnie jest stolicą królestwa Niderlandzkiego i jednym z najbardziej handlowych miast w Europie.

Amsterdam leży nad zatoką Ej, przy ujściu rzeki Amstel, a oddalony jest o trzy mile od królewskiej rezydencji Haag. Jest to miasto zbudowane w kształcie półksiężyca, na 90 wysepkach rzeki Amstel. Posiada 300 mo-

stów lekko zawieszonych w powietrzu i cudne wieże licznych kościołów, co razem tworzy tak prześliczny widok, że Amsterdam bywa nazywany Wenecją północy.

Pośród wielu gmachów publicznych, pierwsze miejsce zajmuje dawny ratusz, zamieniony od roku 1808, na wspaniały pałac królewski, w którym znajduje się najpiękniejsza sala, zwana tronową. Koronują się w niej królowie Niderlandzcy. Ratusz ten spoczywa na 13.659 masztach, w bitych w ziemię, a zbudowany był w XVII. w. pod kierunkiem słynnego architekta Jakóba van Kampen. Z innych budowli zasługują na uwagę: arsenał morski, dom Indji Wschodnich, nowy ratusz, giełda oraz kościoły św. Katarzyny i św. Mikołaja z nagrobkami sławnych bohaterów morskich. Oprócz tego Amsterdam posiada jeszcze: Akademię nauk, uniwersytet, akademię sztuk pięknych, obserwatorium, ogrody botaniczny i zoologiczny, muzeum etnograficzne i państwowe, to ostatnie z obrazami pierwszorzędnej wartości i 5 teatrów.

Cała strona północna miasta, zamieniona jest na wielki port, z licznymi dokami, z których najważniejsze są: Oosterdok i Westerdok, oddzielone od zatoki Ej, długimi tamami, chroniącymi zarazem miasto od zalewów morskich. —

Domy dzielnicy handlowej, o posępnych, życia pozbawionych szybach, zbudowane są przeważnie w kształcie niskich sześciątów,

i wyglądają jakby były wszystkie tylko składami towarów.

Dzielnica ta, przepojona rybim zaduchem, ma swoją specjalną publiczność, wśród której dobrze skrojona zarzutka i świecący cylinder, należą do rzadkości. Natomiast uwija się tam mnóstwo uliczników amsterdamskich, którzy nie są podobni do żadnych innych uliczników na świecie, chyba nieuleczalnie wykończonym życiem. Niezgrabni i gnuśni, jak wo góle naród holenderski, mają wklęsłe brzuchy i kablakowate plecy i noszą wszyscy przydługie, płócienne spodnie, niebieskiego koloru, kłapiące drewniaki i wełniane chustki na szyjach, po apaszowsku związane, w których węzły wsuwają cienkie, gipsowe fajki.

Amsterdam przepelziony jest cudzoziemcami, wszelakiej narodowości, którzy w eleganckich restauracjach i kawiarniach lub w ciemnych i zakopconych lokalach, ukrytych i leżących zdala od ruchu na Kruiskade, siedzą głową przy głowie i studują zamorskie pisma.

Po ulicach brzmi mieszanina języków, a wszystkie stare hotele i codziennie powstające nowe, są zajęte aż do ostatniego pokoju.

(C. d. n.)



POLA NEGRI, VEIDT, MIA MAY, JANNINGS, MARY PICKFORD, JOE MAY, VALENTINO, HENNY PORTEN GAJDAROW, LUCY DORRAINE — i INNI WYBITNI ARTYŚCI i REŻYSERZY —

największą chlubą produkcji francuskiej jest film pt.

MANDRIN-GALERNIK

uznali jednogłośnie, że

32257

denta i gości, przyczem prezydent Neumann nie szczędził słów pełnego uznania przełożonemu Bratu Józefowi a opuszczając zakład, dziękował

za starania i trudy, ponoszone nad należytem wychowaniem młodzieży.

Napad bandytów na Kasę Kolej. Walka z sześcioma bandytami. - Dzielna kasjerka. - Policja przybywa z odsieczą.

Onegdaj na stacji kolejowej w Utracie oczekiwał na pociąg szofer warszawski Czesław Jur wraz z żoną swą, matką i bratem. W pewnym momencie zbliżyło się do Jura, który posiadał przy sobie 6000 złotych uzyskanych ze sprzedaży sklepu w Warszawie, kilku młodych mężczyzn. Podeszli oni do Jura i bez powodu obrzucili go obelżywymi słowami, poczem, gdy ten zareagował, jeden z napastników uderzył Jura w twarz. Wywiązała się bójka w czasie której napadnięty szofer dla postrachu wystrzelił dwa razy z rewolweru.

Strzały te raniły jednego z bandytów. Widząc padającego kolege rzucił się drugi bandyta z bagnietem na Jura. Śmiertelne uderzenie udaremnił jednak obecny wówczas na stacji student uniwersytetu warszawskiego Antoni John.

W chwili gdy dwóch bandytów zmagalo się z Jurem i Johnem, pozostali czterej wpadli do kasy kolejowej na stacji Utrata w celu dokonania rabunku. Kasjerka posiadająca całą gotówkę, w kwocie 2000 zł. przy sobie, cofnęła się z pieniędzmi do wnętrza i zataraśowała drzwi, zaalarmowała telefonicznie centralę o napadzie.

W tej właśnie chwili nadjechał na stację pociąg osobowy, z którego wyskoczył st. po sterunkowy Kostrzewa i rzucił się do kasy w celu obezwładnienia bandytów.

Wkrótce zjawila się na miejscu policja miejscowa, a nawet warszawska, która przybyła na specjalnej lokomotywie do Utraty. Sześciu ubezwładnionych bandytów skuto w kajdany i odesłano do więzienia.

Uprowadzenie uspokojonej warjatki z Kulparkowa: Uczynił to piekarz z ul. Wesolej.

(d.). Obecnie władze nasze wpały na trop szajki, trudniącej się uprowadzaniem w podstępny sposób rekonwalescentek z Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie, które następnie były stręczone do nierządu. Jednego z członków tej szajki całkiem przypadkowo zdołano przytrzymać i osadzić w więzieniu przy ulicy Batorego. Jest nim Gedale Hochberg, rodem z Bóbrki, liczący 53 lat, piekarz, zamieszkały przy ul. Wesolej l. 5. —

On to z jednym znajomym zeszłego miesiąca wózkem swoim pojechał do Zakładu Kulparkowskiego, aby stamtąd przywieźć jego córkę. W czasie bytności w Zakładzie przez okno parterowe poznał niejaką Taubę Bronfen z Równego, liczącą 22 lata, rodem z Trościańca na Wołyniu, która prosiła go, aby pomógł jej do wydobycia się z Kulparkowa. Wobec tego Hochberg umówił się z nią, że za 2 tygodnie przyjedzie a gdy ją zawołała do kancelarii, aby rzuciła mu się na szyję i tytułowała „wujkiem”.

I rzeczywiście dnia 4 bm. Hochberg zjawił się w zakładzie w towarzystwie krawca Sommera, a po odbytej z góry umówionej scenie uzyskał kartę zwolnienia dla Bronfenówny i ją zabrał ze sobą. Stamtąd przyje-

chali oboje tramwajem do ulicy L. Sapiehy, a gdy wysiedli, Hochberg zaprowadził ją do restauracji, nakłaniając do picia wódki. Równocześnie proponował jej, by została we Lwowie i razem z nim zamieszkała, gdyż jako bezdzietny, pragnąłby z nią mieć potomstwo. —

Gdy po wyjściu z restauracji Hochberg był coraz natarczywszym i zamyslał stręczyć ją do nierządu, w ogrodzie im. Kościuszki Bronfenówna zobaczyła grupkę techników, zbliżyła się nich i prosiła o pomoc w uwolnieniu jej od Hochberga. Wówczas w sprawę tę mieszała się dwaj technicy Eppstein i Diemanstein, którzy spowodowali przyaresztowanie Hochberga. —

Sledztwo policyjne wykazało, że Hochberg zabrał ją z Kulparkowa w celu uwiedzenia, a potem stręczenia do nierządu. Toteż wczoraj odstawiono go do więzienia przy ul. Batorego. —

Jak stwierdzono, w ostatnich czasach jest to już ósme uprowadzenie pacjentki z Zakładu Kulparkowskiego. Widocznie w tym kierunku działa jakaś szajka, za którą policja śledzi.

Gwałt mieszkaniowy w Zboiskach.

Pod adresem lwowskiego Starostwa.

(d) W Zboiskach poza rogatką zółtawską onegdaj usiłowano popełnić gwałt mieszkaniowy i to pod osłoną władzy gminnej, która do tego nie miała najmniejszego prawa.

Miałowicie w budynku Polskiego Kółka Rolniczego od lipca 1921 roku zajmuje dwie ubikacje Józef Kudłaty, czeladnik szewski i obecnie ma czynsz zapłacony do końca bieżącego roku. Nagle bez najmniejszej przyczyny dnia 8. września ustnie wypowiedziano mu to mieszkanie na dni 14. Kudłaty jednak wypowiedzenia tego nie przyjął do wiadomości i zażądał wypowiedzenia sądowego czego jednak do tej pory nie uczyniono.

Tymczasem onegdaj w czasie nieobecności tegoż i rodziny zjawił się przewodniczący Kółka Wolfram z niejakim Szmołem, w asystencji naczelnika gminy Antoniego Wyglińskiego. Rozbili oni kłódkę i zamek przy drzwiach, poczem zaczęli przeprowadzać samowolną rumację rzeczy. Na to nadziedzł Kudłaty i siłą nie dopuścił do wyrzucenia sprzętów, a gdy sprawa oparła się o komendanta posterunku policyjnego, ten zajął dziwne stanowisko nakłaniając Kudłatego do dobrowolnego wyprowadzenia się.

Ponieważ zachodzi obawa, że panowie ci znowu zechcą przeprowadzić taką samowolną rumację, pożądanem jest, aby starostwo lwowskie pouczyło naczelnika gminy i komendanta posterunku, że rumacji bez nakazu sądowego i bez obecności funkcjonariusza sądowego przeprowadzać nie wolno.

NADESLANE.

Na raty! Na raty!

Ceny reklamowe! 2653

DLA PAŃ I PANÓW na jesień i zimę WSZELKIE MATERJALY JEDWABNE I WELNIANE poleca „KOLUBIN”, Lwów, Sobieskiego 8.

!! NA ZIMĘ !!

Ubrania, Raglany, Palta, Futra i t. p. tylko pierwszej jakości — kupuje się tanio, dobrze i na dogodnie spłaty w Magazynie Ubiórów męskich i dziecięcych

Clothing-House
Rufowskiego 7 (naprzeciw katedry).

2714

Wszelkie gatunki futer

w wielkim wyborze po nader niskich cenach poleca

„GRONOSTAJ”

Skład futer i pracownia kuśnierska Lwów, ul. Akademicka 8.

Telefon 35—07. 2568

Okullista Dr. A. MUSIAŁ

ordynuje od 10—11 i od 3—4 32272
ulica Piekarska l. 11. — Telefon 74.

Swiece i Lampki na groby
hurt. poleca detail.
Fr. Schubuth, Lwów Rynek 45

WIDZIAŁES KIDA (Brzdąca)? Idź, śpiesz oglądać i podziwiać cudowną grę Jackie Coogana i Charlie Chaplina!

Tak będą wkrótce wszyscy mówili we Lwowie.

32261

Tragikomiczna historia wekslowa we Lwowie.

(rs) Kupiec lwowski B., z ulicy Sykstuskiej 19, mający sklep koszykarski, „zapomniał“ wykupić w przepisany terminie weksel i otrzymał nakaz zapłaty, którego jednak nie można było doręczyć w odnośnym dniu, ponieważ sklep B. był zamknięty. Wyrezył go natomiast w przyjęciu nakazu zapłaty sąsiad jego, również kupiec. Z powodu świąt jednak nie miał sposobności oddać w ręce adresata odebranego pisma, a następnie choroba żony przeszkodziła mu w opuszczeniu mieszkania.

Następstwem tego zaniedbania był protest wekslowy. Teraz B. skarży swego uczynnego sąsiada o odszkodowanie w kwocie 300 zł., tłumacząc tak wysoką sumę rzekomymi kosztami wykreślenia go z „czarnej listy“.

I oto z drobnego zaniedbania wywija się coraz bardziej sensacyjna dla świata kułeckiego sprawa, która pociągnęła za sobą już 4 terminy w sądzie S. I. we Lwowie. Na piątą rozprawę zawieszano w charakterze świadków m. i. dyrektora Banku Polskiego i referenta wekslowego tegoż banku celem stwierdzenia, czy zemsta właściciela zaprotestowanego weksla w postaci aż tak w gór wanego rachunku „ko z ów“ jest usprawiedliwiona. Uczynny sąsiad bowiem, który z powodu wypadku rodzinnego nie ponosi właściwie winy w zaniebania, nie chce w żaden sposób przysporzyć tym sposobem przeciwnikowi zysku, a ponadto gorzko oplakuje dziś swoje, zakończone „tragicznie“ dobre chęci.

i interwencji pokrzywdzonej, którą odnośny referent odprawia z niczem, a na oświadczenie jej, że jedyne fundusze czerpie z skromnej pomocy rodziny, oświadcza, że właśnie od tego „dochodu“ p. T. podatek musi opłacać (!). Ponadto otrzymuje ona uprzejme rady, że może wnieść rekurs. Już kilka takich rekursów pozostało nie tylko bez skutku, ale i bez... odpowiedzi. I to mimo upływu czterech lat. Tymczasem u p. T. odbywają się ustawicznie egzekucje, których ofiarą już raz padły meble pokrzywdzonej bezbronnej kobiety. —

Tak jaskrawa krzywda domaga się bezwarunkowo wyjaśnienia i naprawy ze strony ponoszących w tym wypadku winę filarów wnoszącej tak niebywały chaos w stosunki — biurokracji. Może przecież ktoś raczy zainteresować się jaskrawym nadużyciem, rujnującym resztki marnej egzystencji jednostki, o chłodzie i głodzie daremnie wy-czekującej zaprzestania szykan.

Przykre są to fakty, jeśli równocześnie pomyśleć o tem, jak wielu bardzo bogatych spekulantów znikomo niski podatek opłaca lub wcale go „nie uznaje“. Pobłażliwość w tym wypadku jest charakterystycznym kontrastem w porównaniu z gorliwością w odniesieniu do nuboższych, którym należą się (choćby wpływowi, niemożności obrony nie mają) ulgi i względy, miast krzywdzącego traktowania. —

Jeszcze o czekowym oszustwie w lwowskiej Filji Warszawskiego Banku Dyskontow.

(d.). Przed dwoma dniami podaliśmy sensacyjną wiadomość o usiłowaniu oszustwa czekowym w Filji Warszawskiego Banku Dyskontowego przy ulicy Trzeciego Maja 1. 14. Obecnie Bank ten prosi nas o zaznaczenie, że sfałszowana przekazka opiewała na kwotę 900 dol., a nie na 9000 dol., oraz że w tę aferę nie jest wniknięty żaden urzędnik. —

Nadto Bank ten potwierdza, że sprawcami sfałszowanej przekazki byli dwaj bankowi pomocnicy woźnych, a to Józef Mykitka i Kazimierz Kubusiewicz. Przy tej sposobności z pisma Banku dowiadujemy się o nazwisku trzeciego sprawcy, o którym Bank ten delikatnie wspomina słowami „niejak N. Korczyn“, a którego to nazwiska jeszcze dziś policja nie chce wyławić sprawozdawcom dziennikarskim i uparczywie trzyma w tajemnicy, jak wogóle całą tę sensacyjną aferę. —

Mykitka i Kubusiewicz są aresztowani, natomiast ten trzeci, który dostał wybuchu krwi, a którym ma być „N. Korczyn“, pozostaje na wolności i odwiedza różnych adwokatów, informując się po jakiej linii ma prowadzić swoją obronę. —

O ile ten trzeci nie jest urzędnikiem Banku, to rzeczywiście gronu urzędników tej instytucji stała się krzywda podaniem przez nas wiadomości, że oszustwa dopuścił się urzędnik. Ale w tym wypadku winę ponosi sama Dyrekcja Banku oraz policja, które tuszowały sprawę, aby ona nie dostała się na łany dzienników. Toteż informacje trzeba było zbierać drogą okreśną.

Wreszcie twierdzenie nasze co do otwierania bankowych biur wytrychem i rewizowania podtrzymujemy, bo informacja ta pochodzi z bardzo wiarygodnego źródła.

Ludwik Solski.

(SYLWETKA JUBILEUSZOWA).

Rzadkie i niezwykle naprawdę święto obchodzi w dniu dzisiejszym teatr polski. Łączy się ono z nazwiskiem Ludwika Solskiego, który święci dziś uroczyste 50-letnie jubileusz swej pełnej chwały działalności w usługach sceny i sztuki polskiej. W tej niezwykle istotnej uroczystości jubileuszowej biorą udział sercem całym wszyscy, którzy cenić umieją zarówno talent wyjątkowy, jak i pracę niestrudzoną i zasługę rzetelnie zdobytą. To też ze wszystkich stron Polski płyną dziś do Warszawy gorące życzenia, przepojone uczuciem szczerzej sympatii i głębokiego uznania dla tego, który przez całe pół wieku służąc nieprzerwanie sztuce polskiej, nie sprzeciwiał się nigdy szczytnym jej ideałom, pracował dla niej zawsze i pracuje nadal z całym oddaniem i z całym entuzjazmem. A należy się Solskiemu uznanie tem większe, cześć tem głębszą, że naprawdę nie z soli, ani z roli on uosł, ale doszedł do tych wyżyn, na których dziś stoi, — pracą i wysiłkiem lat wielu.

Urodzony w 1855 r. w Małopolsce zachodniej, Solski już na ławach szkolnych okazywał zamiłowanie do sztuki, a pociągał go zwłaszcza teatr. To też po ukończeniu szkół realnych w Tarnowie postanowił poświęcić się karierze scenicznej. Miał niespełna lat 20, gdy zamierzył ten urzeczywistnić. Właśnie 50 lat temu, w 1875 r., wstąpił po raz pierwszy na deskę, które z taką siłą nieoprzepartą pociągały go ku sobie. Debiut jego odbył się w Krakowie. Solski, którego rodzinne nazwisko brzmia Sosnowski, wystąpił pod pseudonimem Mancwicza. Udatny debiut zachęcił go do dalszej pracy w ukochanym zawodzie.

W następnym roku widzimy go w prowincjonalnej trupie Anastazego Trapszy, potem pracował w wędrownych teatrach Wójcickiego i Kremnickiego, kolejno przeszedł znow pod kierunek Trapszy od niego zaś do towarzystwa Puchnińskiego, aż wreszcie w 1882 r. dostał się na stałą scenę, mianowicie do Poznania, gdzie dyrektorem był wów-

Gehenna podatkowa ofiary biurokratycznych porządków.

(rs.). Lwowianka p. Józefa T., zamieszkała przy ulicy Kaleczej 6, sprzedała cztery lata temu sklep i złożyła koncesję u odnośnej władzy. Od tego czasu skutkiem braku wszelkiej pracy zarobkowej pozostaje bez środków do życia, a w ostatnich czasach jest w tak skrajnej nędzy, że gdyby nie pomoc ro-

dziny, padłaby niewątpliwie już dawno ofiarą śmierci głodowej.

Mimo utraty wszelkich dochodów co roku nakłada się na nią podatek pod pozorem ustalonego przez komisję szacunkową rzekomego (z palca wyssanego) dochodu 1500 zł. Krzywda ta nie ustaje mimo błagalnych próśb

czas Podwyszyński. Pracował też przez jeden sezon, grając wszystko, co mu dano, a nawet występując w partjach śpiewnych; jedną z jego partii był Jontek w „Halce”.

Z Poznania zaangażował go Koźmian na scenę Krakowską, na której odąd już przez szereg lat pracował, zdobywając sobie coraz większe uznanie. Ważnym momentem w karierze artysty stała się gościna Modrzelewskiej w Krakowie. — Wielka artystka zwróciła uwagę dyrekcji na wyjątkowy talent Solskiego i depomogła mu do zajęcia należnego stanowiska na scenie. Od tego też czasu szybko już rosła sława jego jako artysty. Gdy dyrekcję sceny Krakowskiej objął Pawlikowski, pierwszym jego krokiem było powierzenie Solskiemu reżyserji. Na tem równie zaszczytnem jak odpowiedzialnem stanowisku okazał się Solski siłą wręcz niepospolitą. O jego talencie reżyserkim przekonał się zresztą w kilka lat później Lwów, gdy z objęciem przez Pawlikowskiego dyrekcji nowego teatru w 1900 r. przybył do nas także Solski i stał się faktycznie przy boku tego niezapomnianego dyrektora duszą sceny lwowskiej. Do dziś pamiętne są nie tylko wspaniałe jego inscenizacje, żeby przypomnieć choćby tylko „Ponad siły” Björnsona, „Nadzieję” Heyermansa, „Mieszczan” i „Na dnie” Gorkiego, oprócz długiego szeregu innych.

Po pięciu latach pobytu we Lwowie, objął Solski dyrekcję samodzielną w Krakowie. Czasy jego dyrekcji zapisały się w historii sceny krakowskiej prawdziwie złotymi zgłoskami. Wysoki poziom repertuaru, krytykowanie wielkiej twórczości, pierwszorzędną wystawą sztuk i wzorową reżyserją wszystko to zapewniło scenie Krakowskiej za dyrekcji Solskiego wybitne miejsce wśród scen polskich. Ten sam duch wysokiego artystycznego celebrował także działalność dyrektorską Solskiego w Warszawie, gdy prowadził tam przez pewien czas teatr Polski, a następnie w ostatnich już latach, Rozmaitości. Zawsze i wszędzie Solski wprowadzał na scenę, na którą wstąpił, kult wielkiej sztuki, której sam jest entuzjastą i odcicielem niezłomnym. Powiedzieć o tem mogą wiele te wszystkie teatry, w których kiedykolwiek występował gościnnie, jak Poznań, Wilno, Łódź i inne, nie wyłączając Lwowa, które wraz z jego występami zlanęły się niekwestionalnie w przybytki wielkiej, prawdziwej sztuki.

Jako aktor, Solski należy do talentów naprawdę wyjątkowych. Kreacje jego, to olbrzymia galerja typów i figur, z których każda żyje odrębnym życiem, każda jest inna, każda zdumiewa prosto bogactwem środków ekspresji scenicznej. Solski posiada tę najcenniejszą ze sztuk w zakresie sztuki aktorskiej, że umie się w każdej kreacji przetwarzać do niepoznania. Każda jego nowa rola, to nowy świat. A tych ról ma on w swym dorobku artystycznym legion cały. Niezrównany w kreacjach Szekspirowskich, Molirowskich i Fredrowskich, jest on tak samo w swoich żywiołach w tym repertuarze dawnym, stylowym, jak w nawiąskach nowoczesnym. Dość zestawie obok siebie takte jego kreacje, jak Chudogęba w „Wieczorze trzech króli” lub sędzia Dogberry w „Wiele hałasu o nie”, Harpagon w „Skąpcu” lub Łatka w „Dożywociu”, z takimi zupełnie od nich różniami, jak Złota Czaszka, Legion, Kaligula, Judasz z Kariotiu, Fryderyk Wielki, Car Samozwaniec, oraz przypomnieć sobie mistrzowskie kreacje jego w sztukach modernistycznego repertuaru — (Przybyszewski, Gorkij, Hauptmann i t. d.), ażeby ocenić należycie wszechstronność, giętkość i rozpiętość tego wyjątkowego talentu aktorskiego, dla którego nie jest obcy, ani niedostępnym żaden prawie rodzaj aktorskiej sztuki odtwórczej. To też jeżeli komu, to Solskiemu w całej pełni należy się miano mistrza nad mistrze w sztuce scenicznej.

Dziś przed tym mistrzem składa hołd scena polska i sztuka polska. Do tego hołdu cześć i uznania przyłączamy i nasz głos, życząc wielkiemu artyście, aby długie jeszcze lata był wzorem dla młodszego pokolenia aktorskiego, jak sztukę ko-



Dz.ś 9-10 premiera w MARYSIENCE 3 diabelnie pikantnych i arcywesołych komedji pt. **J-TA TĘSCIONA • SK NOAL W NOC POSŁUBNĄ • STRZELAJĄCY DESER**
HARRY LLOYD i FRIDOLINI kreują głów. role.
32323

chać i dla sztuki, a przez sztukę dla społeczeństwa pracować należy.

Ażeby zaś móc tak pracować, jak Solski, trzeba mieć w duszy ten nigdy niewygasający płomień entuzjazmu, który do dziś dnia ożywia tego znakomitego artystę i podtrzymuje w nim wieczną młodość i nieustępną ani na chwilę za-

pał. Pod tym względem jest Solski na scenie polskiej zjawiskiem prawdziwie wyjątkowym i podziwu godnym. Oby więc jaknajdłużej mógł scenie polskiej służyć tymi bezcennymi darami swej niepospolitej indywidualności artystycznej i swego wielkiego talentu. Ad multos annos!

H. Cepnik.

Z wyścigów samochodowych w Niemczech.



Zwycięzca w wyścigach Ta nusz, Bomberg, w swoim samochodzie.

Rada miejska a lokatorzy. Ludność orzeka na decyzję.

(rs) Jak wiadomo, niedawno odbyły się we Lwowie imponujące liczebnością i solidarynym nastrojem masowe wiece ludności m. Lwowa, nieposiadającej własnych realności. Na wiecach tych zażądano w kategorięczny sposób ze względu na coraz cięższą sytuację i szalejącą nędzę szeroki mas — zmian w ustawie o ocłr. lokatorów, idących w tym kierunku, by wstrzymano dalsze podwyżki wygórowanych czynszów i rumacje tych, którzy opłacać ich nie są w stanie. Następnie pojawił się analogiczny wniosek r. dr. Bubera na Radzie miejskiej, która, jako wyraziciel woli ludności, również ma zająć w tak aktualnej sprawie swe stanowisko. Wniosek ten jednak na dwu posiedzeniach Rady miejskiej został odrzucony, a w końcu odesłano go do komisji mieszkaniowej. Komisja mieszkaniowa odesłała go znów do subkomitetu, gdzie go odrzucono.

Wczoraj raz jeszcze obradowała przez 3 godziny nad nim komisja wspomniana. Wniosek motywowali dr. Buber i dr. Hersztal, do-

kładnie go precyzując. Większość komisji jednak sprzeciwiła się uchwaleniu wniosku, a po stanowila przedstawić pełnej Radzie miejskiej przez usta referenta r. Sokala jedynie rezolucję, która wyraża żądanie dopuszczenia 3-miesięcznego moratoriumu czynszowego w wyjątkowych wypadkach. Z tem gmina Lwowa ma się zwrócić do rządu.

Zaznaczyć należy, że w rezolucji tej chodzi właściwie tylko o 1-miesięczne moratorium, gdyż już obecna ustawa dopuszcza awizację dopiero po 2-miesięcznym nieopłaceniu czynszu.

Prezydent miasta Neumann zapowiedział wczoraj zwołanie specjalnego posiedzenia pełnej Rady miejskiej w tej sprawie — prawdopodobnie w poniedziałek.

Na posiedzeniu tem postulaty ludności znajdują dobitny wyraz, dlatego jest ono oczekiwane z wielkim zainteresowaniem przez masy najbardziej dotkliwie odczuwających powagę sytuacji obecnej mieszkańców.

FINANSIŚCI ZAGRANICZNI W WARSZAWIE.

Warszawa. (AW) Bawią w Warszawie p. Naurath, główny dyrektor „Oesterreichische

Creditanstalt”, występujący jako przedstawiciel grupy Rothschildów, oraz p. Pouson, sekretarz Hiltona Younga.

Możliwość przesilenia gabinetowego

Odroczenie obrad sejmowych do 20 b. m.

Ze względu na konferencję w Locarno nie chcą posłowie szczerze i otwarcie wystąpić.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Dyskutowana od onegdaj w kołach sejmowych sprawa ewentualnego odroczenia posiedzeń Sejmu, weszła wczoraj w stadium realizacji. Przedstawiciele klubów zwrócili się do marszałka Rataja z prośbą o zwołanie konwentu seniorów, a w ślad za tem rozeszły się wieści, że zamierzone jest zwołanie prywatnej narady posłów. Marszałek Rataj zaprosił istotnie przedstawicieli stronnictw do siebie, poczem o godzinie 7-ej wieczór zebrał się na narady konwent seniorów. —

Pierwszy przemówił marszałek Rataj, który przedstawił obecną sytuację w Sejmie, oraz oznajmił, że zwołał naradę seniorów w tym celu, aby zaproponować

Odroczenie obrad sejmowych do 20 bm.

W międzyczasie projekty ustaw, przez rząd przedłożonych, zostaną odesłane do odnośnych komisji, co jednak bynajmniej nie będzie oznaczało zajęcia jakiegokolwiek stanowiska wobec tych ustaw i rządu.

W dyskusji nad tem oświadczeniem poseł Thugutt zaznaczył, że dyskutując dziś o przedłożonych przez rząd projektach ustaw, musiałoby się właściwie mówić o obecnej sytuacji zarówno politycznej, jak i gospodarczej. I gdyby mówca doszedł do głosu w Sejmie, to musiałby z całą szczerością i otwartością powiedzieć wszystko, co uważa za konieczne do powiedzenia w tej sprawie, a to mogłoby mieć nieobliczalne skutki w związku z działalnością ministra Skrzyńskiego na konferencji w Locarno.

Poseł Waleron oznajmił, że klub „Wyzwolenia“ zajął już stanowisko w sprawie obecnego rządu i także prosił o odroczenie Sejmu. Poseł Kiernik oświadczył, że nie można zajmować stanowiska wobec preliminara, nie zajmując jednocześnie stanowiska także wobec planów sanacyjnych rządu. — Pos. Rosmarin stanął na tem samym stanowisku, co klub Wyzwolenia. Poseł Stroński zaznaczył, że jego klub nie mógłby przyjąć ustaw w obecnej redakcji i dlatego koniecznym jest odroczenie Sejmu. Pos. Czerniewski im. Ch. D. oświadczył, że

dyskusja nad projektami rządowymi musi mieć znaczenie polityczne.

Jeżeli na nastąpić reorganizacja rządu, to hasłem jego stronnictwa będzie nie usunięcie obecnego rządu, lecz tylko dokonanie w nim zmian personalnych.

Na podstawie tej dyskusji marszałek Rataj stwierdził zgodność zapatrywań co do odroczenia obrad sejmowych i oświadczył, że zarządził to odroczenie w drodze administracyjnej. —

Ogólną zwraca uwagę, że o zamierzonym odroczeniu Sejmu nie zawiadomiono ani prezydenta Rady min., ani i ministra skarbu, czyli że faktycznie zdecydowano w tej sprawie

bez ich udziału. Następstwem odroczenia Sejmu jest to, że wniosione przez rząd ustawy, będą oczekiwały swej kolejki przez blisko dwa tygodnie. A właśnie premierowi zależało na jaknajszybszym ich załatwieniu, ze względu na zaciągnięte się mające w najbliższych dniach pożyczki zagraniczne.

Przemówienia wygłoszone na konwencie seniorów, nie pozostawiają żadnych złudzeń co do zapatrywań poszczególnych stronnictw w kwestji żądanych przez premiera pełnomocnictw. Jedyne Z. L. N., który podtrzymuje konsekwentnie obu Grabskich, nie wyraził podczas dyskusji swej opinii i przedstawiciele jego nie zabierali w niej głosu.

W związku z naradami konwentu seniorów późną nocą rozeszły się pogłoski, że

premier Grabski wyciągnie konsekwencje ze sposobu załatwienia wniesionych przez rząd projektów.

Dziś przedpołudniem odbędzie się w tej sprawie decydująca rozmowa między premierem Grabskim a prezydentem Wojciechowskim. Inspirowany zwykle przez Ministerstwo Skarbu „Ekspres Poranny“ w dzisiejszym artykule, omawiającym wytworzoną obecnie sytuację, nazywa

Sejm hamulcem życia politycznego i gospodarczego w państwie,

oraz biada nad tem, iż tyle ważnych projektów oczekuje załatwienia z powodu tarć wewnątrz Sejmu. Między wierszami można wyczytać, że jest

możliwość przesilenia rządowego już w obecnej chwili.

Z pośród narad klubów w dniu wczorajszym na szczególną uwagę zasługują obrady „Piasta“. Na posiedzeniu tem poseł Byrka wygłosił referat o sytuacji. Poseł Witos, który wiedział, iż w jego klubie dyskutowana będzie sprawa stosunku do rządu, nie przyjechał na to posiedzenie, gdyż spóźnił się na pociąg.

W P. P. S. wniosek o wyrażenie rządowi votum nieufności upadł 19 głosami przeciw 14, natomiast przeszedł wniosek o rozwiązanie sejmu.

Pakt reński a bezpieczeństwo Polski.

Anglicy nie będą przeszkadzali Francji.. - Niemcy ostatecznie ustąpią!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Z Locarno donoszą: Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu konferencji poruszono sprawę dopuszczenia do obrad delegacji polskiej, przy czem wyrażono zapatrywanie, że w sprawie tej jest potrzebne specjalne postanowienie przedstawicieli 5 zaproszonych na konferencję mocarstw. Reprezentant „Timesa“ w Locarno donosi swemu piśmie, że zawezwanie Polski na konferencję, zdaniem Niemiec, nastąpić może tylko wtedy jeżeli owych pięć mocarstw zgodzi się na to.

Otóż, jak korespondent „Timesa“ podkreśla, takie

stanowisko Niemiec jest zupełnie nieuzasadnione, gdyż Polska otrzymała już zaproszenie,

a to uprawnia ją do udziału w obradach. Problemy w tej sprawie wynikły w związku z przyjazdem ministra Skrzyńskiego do Locarno. Przyjazd ten obudził powszechne zainteresowanie, a jednocześnie w sferach politycznych widać pewne

zaniepokojenie co do dalszych losów konferencji

właśnie w związku z przyjazdem polskiego ministra. Po swem przybyciu do Locarno mi-

nister Skrzyński odbył konferencję z Briandem, dziś zaś konferować będzie z Chamberlainem i Beneszem, a potem dopiero ze Stressemannem.

Centrum zagadnienia chwili obecnej stanowi sprawa połączenia paktu reńskiego z kwestją bezpieczeństwa Polski.

Idzie o znalezienie odpowiedniej formuły, która potwierdzałaby prawo Francji do skorzystania w razie potrzeby z artykułu 16 ustawy Ligi Narodów, mimo neutralnych konwencji. Chamberlain wyraźnie oświadczył, że za leży mu na równoczesnym załatwieniu paktu zachodniego z wschodnimi umowami arbitrażowymi. Wiadomo również, że

Anglicy nie będą przeszkadzali Francji w przeprowadzeniu jej postulatów w tej sprawie. Z tego względu panuje przekonanie, że mimo dotychczasowego upornego stanowiska w kwestji art. 16,

Niemcy ostatecznie ustąpią, przyjmując punkt widzenia przeprowadzenia dalszej walki w tej kwestji, po myśli postawionej przez nich tezy, z chwilą, kiedy już będą członkami Ligi Narodów.

Francja pozostanie wierną Polsce!

Oświadczenie Brianda.

LOCARNO. 8. paźdz. (Pat.) Briand oświadczył korespondentowi „Matina“, że delegacja francuska gotowa jest dyskutować wszelkie propozycje tekstów i formuł,

jakie zostaną wysunięte w Locarno, jednakże zasada, od której Francja nigdy nie odstąpi, jest dotrzymywanie wierności sojusznikom: Po sro i Czechosłowacji.

Niemcy zaczynają rozumieć, że bez zabezpieczenia Polski nie można podpisać pak u reńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Korespondent „Kurier Warszawskiego“ podkneśli, że Chamberlain zachowuje się nadzwyczaj lojalnie w sprawach, dotyczących Polski i Czechosłowacji,

i jest rzeczywiście w pełni swym oświadczeniem genewskim. Toteż Niemcy zaczynają coraz lepiej rozumieć, iż bez przyjęcia gwarancji przez państwa zachodnio - europejskie gwarancji dla zabezpieczenia umów arbitrażowych z Polską i Czechosłowacją nie może być mowy o statecznym podpisaniu paktu reńskiego. —

Dużo wrażenie wywołała wiadomość o rozmowie Benesa z ministrem Morawskim, w której Benesz stwierdził niezłomną chęć

Czechosłowacji ścisłej współpracy i solidarnego występowania z Polską.

Na konferencji, jaką odbyli ze sobą ministrowie Luther i Briand, miał Luther zaproponować, ażeby gwarancje Francji dla wschodnich umów arbitrażowych zostały ujęte w „specjalnym“ oświadczeniu poza ramami paktu zachodniego. — W tym celu prawnicy mieliby opracować specjalną formułę i przedstawić ją konferencji. Mówią także że Vandervelde miał polecić swemu rzeczoznawcy - prawnikowi opracowanie statutu specjalnego sądu międzynarodowego, którego członkowie zasiadali by obok członków Ligi N. i mieliby charakter sędziów neutralnych.

Na wypadek ataku Niemiec na Polskę...

Propozycja Vandervelde'a w sprawie paktu wschodniego.

BERLIN 8 października (Pst.) „Vorwaerts“ donosi z Locarno, że Vandervelde uczynił propozycję w sprawie paktu wschodniego, która — być może — oznaczać będzie wyjście z sytuacji.

Idzie ona w tym kierunku, że po przystąpieniu Niemiec do Ligi Narodów Francja ze swej strony przedłoży Li ze Narodów jednostronne oświadczenie, według któ-

rego na wypadek ataku ze strony Niemiec na Polskę, Francja będzie gotowa stanąć po stronie Polski.

Wyjście to miało by tę korzyść, że odnośnie oświadczenia nie będzie włączon do traktatu arbitrażowego, lecz stanowić będzie całkiem jednostronne oświadczenie Francji.

Wykrycie materiałów wybuch. w podziemiach klasztoru.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Jak donoszą z Wilna, w podziemiach tamtejszego klasztoru pobazylikańskiego wykryto liczne zapasy dynamitu, pyroksyliny i innych materiałów wybuchowych. Przeprowadzone w tej sprawie śledztwo ustaliło, że odkrycie to pozostało w związku z planowaną na wielką skalę akcją terrorystyczną - kom. Jednocześnie w lokalu gimn.

prawosławnego w Wilnie podczas przeprowadzonej tam rewizji, znaleziono wielkie zapasy bibuły komunistycznej, a w miejscu ustępowem worek ze świeżym prochem strzelniczym. Odkrycia te wywołały powszechną sensację. Dalsze śledztwo w toku — prowadzone jest z całą energią.

Sowjety chcą utrzymać z Polską jak najlepsze stosunki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Jak donoszą z Londynu, tamtejszy Charge de affaires sowiecki złożył wczoraj wizytę radcy poselstwa polskiego Jurjewiczowi. W rozmowie, która była utrzymana w niezwykle przyjaznym tonie, sowiecki dyplomata zaznaczył chęć swego rządu utrzymania z Polską jak najlepszych stosunków. Okazuje się również, że Rakowski podobno już nie powróci na swoje stanowisko do Londynu.

kwji prawosławnej w Polsce. Na wiecu tym uchwalono rezolucję, w której skazano zaozanie na śmierć metropolite warszawskiego Dionizego, oraz biskupów Aleksandra z Pińska i Antonina z Wilna.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJ. WE LWOWIE.

TEATR WIELKI.

Piątek 9 bm. „Codziennie o 5-tej“ (premiera) kom. w 3 akt. M. Henniquina i P. Vebera.

Sobota 10 bm. o godz. 3.30 popoł. po cenach do połowy zniżonych „Zaczarowane koło“ baśń dramatyczna w 5 akt. Lucjana Rydla.

Sobota 10 bm. o godz. 7.30 wiecz. „Codziennie o 5-tej“ kom. w 3 akt. M. Henniquina i P. Vebera.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek, 9. października br. „Noc Antonia“ — komedia w 3 akt., 4 odsł. Melchiora Lengyel'a.

Sobota 10 bm. o godz. 3.30 popoł. po cenach do połowy zniżonych „Lyzistrata“ operetka w 3 akt. Pawła Linckego.

Sobota 10 bm. o godz. 7.30 wiecz. „Dwaj mężowie pani Marty“ kom. w 3 akt. Fel. Gandera.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ FRANCJI. KURSY JEZYKA FRANCUSKIEGO.

Rok czwarty. W 1924/25 r. 300 uczestników. Wpisy od 9. do 13. października. Początek kursów 15. X. I. Gimnazjum, ul. Kubali, od godz. 6—8. 32254

Ogólne zebranie adwokatów lwowskich. Prezydium Izby Adwokatów zaprasza Członków Izby, urzędujących we Lwowie, na ogólne zebranie, które odbędzie się w sobotę dnia 10. października 1925, o godzinie 6 1/2 wiecz., w sali Izby Adwokatów, ul. Grodziekich 1, l. p. Na orszaku dziennym: Sprawa przymusu notarialnego dla umów dotyczących nieruchomości. 2729

KINO CHIMERA. Dzisiaj wspaniałe komedie: p. t. „Dedektyw w Spodnicy“ i „Fabryka Parówek“ 32311

(rs) UROCZYSTOŚĆ INAUGURACJI Nowego Roku Akademickiego w Wyższej Szkole dla Handlu zagranicznego we Lwowie — odbędzie się dnia 10. bm. w gmachu szkoły przy ul. Bourlar-da 5 o godz. 10-tej rano. Poprzedzi ją nabożeństwo w kościele św. Mikołaja o godz. 9-tej.

KOŁO RODZICIELSKIE I. PAŃSTW. GIMNAZJUM IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA urządza Wieczór Artystyczny na cel dobroczynny niezamożnych uczniów I. Gimnazjum, który odbędzie się w sobotę dnia 10. października w sali Teatryku w gmachu gimnazjalnym przy ul. Kubali. W wieczorze łaskawy udział przyjmują: p. Jadwiga Lewiecka, śpiew, p. Wiktorja Pastówna, śpiew, p. Zygmunt Trojanowski, deklamacja, i p. Feliks Ziembicki, śpiew, oraz orkiestra mandolinistów uczniów I. gimnazjum pod batutą ucznia S. Cegielskiego. Początek o godz. 7 wieczorem. Bilety do nabycia w Księgarni Naukowej, Lwów, Hotel George'a oraz przy wejściu na salę.

EGZAMINA NA WOJSKOWEGO TŁUMACZA języków francuskiego, angielskiego, włoskiego, rumuńskiego, litewskiego i czeskiego odbędą się w Warszawie w dniach 12. i 13. bm. Szczegółową instrukcję egzaminu mogą przeglądać reflektanci w Ref. ośw. Komendy Miasta.

NA WYSTAWIE OGRODNICZEJ we Lwowie otrzymał 26 pp. za swe eksponaty ogrodnicze srebrny medal i pochwalne uznanie. Ogród warzywny 26 pp. wraz z sądem obejmuje 26 morgów gruntu na strzelnicy szkolnej (Kleparów) i do starca rodzinom wojskowych swych produktów w cenie o 75 proc. niższej od cen rynkowych.

KONCERT POŁĄCZONYCH ORKIESTR wojskowych 20 ub. m. na Cytadeli przyniósł 1500 zł. dochodu na odnowienie kościoła garnizonowego OO. Jezuitów we Lwowie.

KOMPLET TANECZNY urządza „Skala“ — w lokalu własnym ul. Mickiewicza 1. 28. dla członków i wrowadzonych gości. Muzyka salonowa, Początek o godz. 5-tej popołudniu.

KOCHANY WIEKU NOWY! Czy wiesz co znaczy słowo bilon? Pozwól, że spróbuję to wyjaśnić. Bilon jest to skrócone słowo Babilon. — I słusznie, bo w krajach gdzie grasuje bilon tyle jest walut ilu mowami gwarzyli poddani Jego Król. Mości króla Babilonu, I u nas jest też walutowa wieża Babel, są złote Bankowe, złote Ministerjalne, a o mały włos nie uszczęśliwiono nas złotem Hypotecznem. Miało to zapobiec... inflacji. Każdego rodzaju walut jest akurat tyle ile być powinno, żeby jeszcze nie było inflacji. O sumę przecież nikt chyba pytał nie będzie. X.

Na wiecu wydano... trzy wyroki śmierci.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Z Mińska nadeszła wiadomość że odbył się tam wiec w sprawie działalności cer-

Gracz-defraudant na widok ojca rzuca się przez okno na bruk.

Straszny koniec ofiary zielonego stolika,

Istną plagą Budapesztu są niezwykle liczne nory hazardu, rozpanoszone tam tak, jak w żadnym innym mieście Europy. Policja prowadzi z nimi walkę syzyfową, gdyż jaskinie te zwykle ukrywają się pod firmą różnych klubów politycznych, magnackich i t. p.

Onegdaj w jednym z takich domów gry, mieszczącym się w klubie partji liberalnej, rozegrał się krwawy dramat: Niejaki

Laszlo Harowitz, ograbiwszy kasę swego ojca, zamożnego kupca, udał się do klubu i grając bez przerwy przez trzy dni, przegrał siedm milionów koron. Ojciec dowiedział się o tem, przybył nagle w nocy do klubu. Na jego widok młody gracz rzucił się przez otwarte okno na ulicę, odnosząc ciężkie obrażenia wewnętrzne, wskutek których wkrótce zmarł.

Syn króla i syn prezydenta czyli: rozczarowanie w barze.

Bukareszt, w październiku.

Następca tronu rumuńskiego, ks. Karol bawił przed kilku dniami w Pradze, dokąd udał się autem na uroczystość czeskiego lotnictwa, połączoną z powszechnym kongresem lotniczym.

Na granicy przyjął dostojnego gościa Jan Masaryk, syn prezydenta republiki i poseł czeski w Londynie. On też towarzyszył księciu w ciągu całego pobytu w Czechosłowacji, a że umiał się wywiązać ze swych obowiązków, świadczy następujący epizod, który się wydarzył w Karlsbadzie:

Jan Masaryk odkrył, będąc tam jeszcze w lecie, zachwycający bar, pełen wszelkich możliwych rozkoszy gastronomiczno-gambrymisowo-alkoholowych.

Był tak pełen entuzjazmu, że teraz, chcąc rozerwać księcia, zaproponował mu wycieczkę do Karlsbadu autem. Pomyślano, zrobiono. Jednakże, skoro auto stanęło na miejscu, gości spotkało gorzkie rozczarowanie. Sezon się skończył, kuracjusze się rozjechali, więc i czarowny bar był najzupełniej pusty — nietylko pod względem gości. Brakło trunków i jadła, a co najważniejsze, nadobnych kelnerek, które głównie wprawiły w zachwyt Jana Masaryka.

Wobec tego dostojni goście zrobili kwaśne miny i natychmiast wrócili autem do Pragi. Należy jednak sądzić, że stosunki rumuńsko-czeskie nie ulegną z tego powodu oziębieniu...

(rs) NA CELE DOBROCZYNNNE odbędzie się pod protektoratem PP. Prezydentowej Neumannowej i Prez. Dutczyńskiej 11-go bm. o godz. 4 popoł. w sali „Sokoła-Macierzy“ przy ul. Zimorowicza 8 WIELKA TOMBOLA, złożona z drogocennych dzieł sztuki malarskiej, porcelany i wielu przedmiotów użytecznych. Wstęp na tombolę 50 gr., kartka tombolowa 50 gr. Po skończonej tomboli odbędzie się o godz. 7 wieczorem koncert spacerowy i dancing. Wstęp 1 zł. od osoby. Muzyka wojskowa. Strój spacerowy.

(!!) ZE SPRAW MIEJSKICH. Sekcja druga (skarbowa) obradowała dnia 6. bm. wieczorem pod przewodnictwem r. m. dyrektora Terenockiego. Obecni byli z ramienia Prezydium Mag.: prezydent miasta Józef Neumann i wiceprezycenci miasta Julian Obirek i dr. Filip Schleicher. Uchwalono: 1) uwolnić bilety wstępu na film propagandowy „Ligi morskiej i rzecznej“ dla młodzieży szkolnej w porannych godzinach zupełnie od opłaty gminnej a zniżyć ją dla dorosłych do wysokości 20 procent; 2) przyjąć do zatwierdzającej wiadomości zamknięte rachunkowe m. Biura pośrednictwa sprzedaży bydła i mięsa za rok 1924 i udzielić Zarządowi absolutorium, zarazem uchwalono, by czysty zysk z obrotu pozostawić względnie trwać go za kapitał zakładowy. W dalszym ciągu uchwalono: 3) przyznać „Stowarzyszeniu pracy kobiet“ jednorazowy datek w kwocie 150 zł. jako subwencję za utrzymanie szkoły szycia bielizny; 4) podwyższyć opłatę za przejazd wyciąg'em osobowym w ratuzsu z 6 na 10 gr.; 5) przyznać dodatkowy kredyt na roboty reparacyjne w budynku Pałacu Sztuki na Placu Targów Wschodnich w kwocie 970 zł. 82 gr.; 6) zakupić 25 sztuk kresów a 2 zł. Loterii fantowej Związku obrony kresów zachodnich; 7) zaproponować Skarbowi Państwa sprzedanie Gminie gruntów państwowych, zajętych przez oficerską spółdzielnię mieszkaniową we Lwowie pod budowę

domów mieszkalnych, a to grunty przy ul. Jabłonowskich, wzgl. św. Jacka oraz grunty przy pl. Bema pod warunkiem, że ofic. mieszkaniowa Spółdzielnia we Lwowie kupi grunty powyższe od gminy m. Lwowa na warunkach przez Radę Ministrów ustalich się mających i że Spółdzielnia ta uścił Gminie miasta Lwowa cenę kupna wraz z wszelkimi kosztami, z całą transakcją związanymi przed podpisaniem kontraktu. Wkońca powzięto rezolucję: „Wzywa się Magistrat, aby poczynił kroki u Rządu o kupno skrawka gruntu przy ul. św. Jacka przed koszarami, potrzebnego do rozszerzenia ulicy.

Z PROŚBĄ O SKRZYPCE zwraca się do sera litościwych młody uczeń M. L., który jest obdarzony wybitnym talentem muzycznym i chciałby się kształcić dalej w grze na skrzypcach, — lecz z powodu ubóstwa nie stać go na kupienie sobie skrzypiec. Zanosí więc z naszym pośrednictwem publiczną prośbę o podarowanie mu skrzypiec, — względnie umożliwienie kupienia ich. Ofiary przyjąć może Administracja „Wiek Nowego“.

POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE WE LWOWIE. Piątek 9 października: I. Koncert symfoniczny z udziałem VASY PRIHODY. 2713

Zbrodnia zaburzenia publicznego.

(d) Wczoraj przed ławą sędziów przysięgłych jako oskarżonym stanęli czterej działacze ukraińscy, oskarżeni o zbrodnię zaburzenia publicznego. Są to: 1) Ostap Pawliw, redaktor czasopisma „Nowy Czas“; 2) dr. Roman Daszkiewicz, koncypient adwokacki; 3) Iwan Kopacz, rolnik i 4) dr. Matwój Stachiw, współredaktor „Hromadskiego Hołosa“.

Rozprawę, rozpiisaną na cztery dni, prowadzi radca Angielski, oskarża prokurator Gürtler. —

Bronią adwokat: dr. Lew Hankiewicz ze Lwowa, dr. Lew Baczyński ze Stanisławowa, dr. Brykowiec z Tarnopola, dr. Kicula z Sambora i dr. Nowodworski z Kołomyj.

Wedle aktu oskarżenia obwinieni podnosili na wiecach, że reforma rolna jest zwrócona przeciw ukraińskiemu włościanstwu, że ma na celu polonizację wschodu, że zapomogi i kredyt rolny otrzymają przedewszystkiem wielcy ziemianie. Ze dia chłopów ukraińskich nie ma tu miejsca. Podnosili oni też, że kwoty płynące z podatków rząd w 45 procentach przeznaczył na wojsko i policję, 5 procent na dróbnostki, a reszta miała zostać roztrwoniona. Nadto Pawliw na wiecu w Remenowie miał mówić, że ludność włościańska na Wołyniu jest uzbrojona. Uchwalone rezolucje na wiecach protestowały przeciw karom administracyjnym i żądały zaprzestania mianowania wójtów. Wczoraj rozpoczęto przesłuchiwać oskarżonych, wyrok zapadnie w sobotę.

Kradzieże we Lwowie.

(d) W ciągu dnia wczorajszego popełniono we Lwowie następujące kradzieże:

Ze strychu realności przy ul. Zielonej 1. 26 na szkodę Pinkasa Schlosa skradziono 10 cetnarów cebuli, wartości 400 zł.

Z werandy przy mieszkaniu Józefa Milczanowskiego, funkcjonariusza kolejowego, przy ul. Mickiewicza 1. 26, skradziono płaszcz siwego koloru.

Na szkodę Saula Fabrykanta, studenta Politechniki, zamieszkałego przy ul. Działyńskich 1. 11, skradziono większą ilość bielizny.

Właścicielowi realności Mikołajowi Czornemu przy ul. Droga Lubieńska 1. 23, w nocy skradziono parę koni.

Z wozu na ul. Stryjskiej na szkodę Abrahama Halperna, kupca z Doliny, skradziono pakunek, zawierający kilka czapek, kapelusze damski, parę bucików, sukienkę i drobiazgi.

Anna Tokarz doniosła do policji, że na szkodę dra Zdzisława Lachowicza przy ul. Kraszewskiego 1. 13 skradziono czerwoną koldrę atlasową.

Natomiast za kradzież, popełnioną na szkodę Władysławy Tabaczyńskiej przy ul. Złotej 1. 6, aresztowano Józefę Birecką.

Kronika przemyska.

Przemysł, w październiku.

Z KASY CHORYCH. Zarząd Powiatowej Kasy chorych uchwalił na ostatnim posiedzeniu rozpiisać ponowny konkurs na posadę dyrektora.

REZYGNACJA PRZEWODNICZĄCEGO URZĘDU ROZJEMCZEGO. Przewodniczący Urzędu rozjemczego dla spraw najmu s. s. o. Terlikowski wniósł rezygnację ze stanowiska. Przyczyną rezygnacji jest niewypłacenie remuneracji przez gminę.

Z ŻYCIA POLITYCZNEGO. W niedzielę odbył się w sali „Domu robotniczego“ wiec, zwołany przez miejscową PPS. Referaty wygłosili posłowie dr. Lieberman, Stańczyk i Żulawski.

POKĄTNI FAKTORZY. W ostatnich czasach rozpanoszyła się w Przemysłu szajka pokątnych faktorów, która za interwencji w rozmaitych sprawach u władz — pobiera znaczne kwoty pieniężne od interesentów. Interwencje te polegają na szerzeniu korupcji wśród urzędników, którzy niejednokrotnie muszą unikać spotkań z osobnikami, wsiskającymi się do urzędów.

BAZARY MIEJSKIE. Budowa bazarów miejskich przy ul. Kazimierzowskiej została ukoń-

Katastrofa sterowca „Shenandoah“



Pewien rysownik amerykański, który znajdował się w pobliżu Cumberlandu (Ohio), w chwili, gdy wydarzyła się katastrofa sterowca amerykańskiego „Shenandoah“, odtworzył następującą straszną i wstrząsającą chwilę.

szczególne części tak „Koncertu“ Mendelsohna, jak i nieco przydługiej i treściowo mniej zajmującej „Sonaty f—mol“ Dvoraka. Całość produkcji artysty była nadzwyczaj interesująca, a choć nie wolna od pewnych zastrzeżeń — to przecie działająca na słuchacza z absolutną siłą.

Artyście akompaniował Charles Cerne niezawodnie i doskonale.

Prof. Lesław Jaworski.

„Gdzie się dwóch bije“...

(Bajeczka... jak świat stara!).

Raz pogryzły się mocno o żarcie dwa żarłoczne, olbrzymie kundysy, gdy, z postawionej przez parobka misy, większy słabszemu, uparcie, wtykając do niej pysk brudny i łapy, porywał większe, smaczniejsze ochłapy... Kiedy z obydwu psisków mocno ciekła jucha, temu z pyska, tamtemu z rozdartego ucha, (tak walka była zażarta) chart rasowy, szczęśliwy ulubieniec pana, leżąc opodal, śledził ją spokojnie i myślał: — „Komu zostanie przyznana palma zwycięstwa w tej wojnie?“ W tem, cichutko, podchodzi do charta mały pincz, zgrabny i cienki, wielki pieszczołek panienci, i szepce: — „Czemu — szanowny mój charcie — „nie wystąpisz w tej walce otwarcie „i zwaśnionych nie zmusisz do zgody?“ Spojrzał chart dumnie, z podełba na psiaka i warknął: — „Marna psino! Czy wiesz, że myśl taka „świadczy o tem, żeś głupi? Lecz trudno. Tyś młody! „Ja mam się mieszać do walki?... I na co!?“ „Czemże mi oni za pomoc zapłacą?“ „To pierwsze! A po drugie, — rzecz to oczywista, — „że, gdzie dwóch się pobije, tam trzeci... korzysta!“

Tak rzekł. I kiedy strasznie gryzły się kundysy, wstał i wyjadł pospiesznie ochłapy z ich misy...

Leon Żypowski.

czona. W najbliższym czasie nastąpi rozdział kramów i kiosków w bazarach.

KONKURS ORKIESTR WOJSKOWYCH. W niedzielę 4. bm. odbył się konkurs orkiestr wojskowych okręgu DOK. X.

POGŁOSKI O BUNCIE WIĘZNIÓW. W jednym z dzienników lwowskich pojawiła się wiadomość o udarenim buncie w więzieniu przemyskim. Jak się okazuje, były to drobne wybryki kilku znanych złodziei, którzy symulowali obłąkanie. Złodziej Michał Pelikan i Podgórski Józef podpalili w celi słomę, chcąc wznieść bunt więźniów. Zarządca przy pomocy dozorców zdołał stłumić niepokój w zarodku a cała awantura ograniczyła się do krzyków w poszczególnych celach.

JESIENNY EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI. W ubiegłych tygodniach odbył się w gimnazjum ruskim jesienny egzamin dojrzałości pod przewodnictwem wizytatora Jahnera i prof. Jaksy-Bykowskiego.

Z sali koncertowej.

Koncert Vasy Prihody, skrzypka, ściągnął onegdaj do sali Tow. muzycznego — tłumy. Publiczność lwowska, która odnosi się zawsze z dużą rezerwą do nieznanych sobie artystów, raz kogoś pasowawszy na swego ulubieńca pozostaje swemu stanowisku wierna. Niewątpliwie postępuje słusznie. Promowany opinią ogółu na jednego z

ulubieńców Lwowa Vasa Prihoda występem swoim elektryzuje publiczność i ściąga jej na swój koncert tyle, że sala okazuje się zbyt szczupłą. Artysta imponuje swoją fenomenalną wprost techniką. Gra jego pod tym względem jest bezkonkurencyjną. Techniczna wprawa oparta jest jednak u Vasy Prihody o podłoże bujnego, tętniącego życiem młodzieńczego temperamentu i dlatego wolna jest od wszelkiej skostniałości, w jaką ją niejednokrotnie zamykają mistrze-technicy. Pod względem interpretacyjnym stoją jego produkcje na wysokim poziomie, chociaż nie we wszystkim na sposób interpretowania przezeń utworów mógłbym się zgodzić. Naturalnie kwestja interpretacji jest zawsze kwestją otwartą i inną być nie może, nie wystarczy bowiem dosłownie odtworzyć tego tylko, co sygnuje sam kompozytor — trzeba dać w utworze i siebie samego. Vasa Prihoda daje z siebie wiele, ale wszystkiego przecie dać jeszcze nie jest w stanie, ponieważ „to wszystko“ — dyktuje posuwająca się na zegarze życia wskazówka — lat, a wraz z nimi przeżyć, które jedynie mogą wpłynąć na silniejsze koncepcje. Stąd nie bardzo godziłbym się na interpretację Schubertowskiej „Muzyki baletowej z Rosamundy“, która przestała być uśmiechniętą groteską, a stała się — kaprysem o dziwnie wykrzywionej twarzy i nie bardzo godziłbym się na odtworzenie Chopinowskiej „Berceuse“, z której artysta wy dobył fenomenalnie przedziwne sploty trudności technicznych, może nawet zbyt jaskrawo, stronę jednak uczuciową utworu — niestety — zgasił. Ślicznie natomiast była zagrana „Dumka“ — Suka. „Walc a—dur“ — Dvoraka i po-

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

PODCZAS OLIMPIJADY W R. 1928 W AMSTERDAMIE nie zostaną rozegrane zawody piłkarskie o mistrzostwo świata, gdyż Fifa nie chce bezwzględnie dopuścić do konkurencji zdeklarowanych zawodowców (Czechy, Węgry, Hiszpania itd.) z amatorami (Finlandja, Szwecja, Szwajcaria).

Podczas Olimpiady powinny odbywać się dwa turnieje amatorski i profesjonalny — wtedy możnaby dokładnie rozdzielić cyrkowców od sportsmenów.

HASMONEA—POLONJA. Zawody te odbędą się w niedzielę w Przemyślu. W poniedziałek ukaże się w kronice sportowej naszego pisma dokładne sprawozdanie z zawodów.

LEKKA ATLETYKA.

KLASYFIKACJA W ROZGRYWKACH LEKKO-ATLETYCZNYCH O NAGRODĘ PROF. WIT-TIGA. Dotychczasowy stan punktacji dla najlepszego klubu lekkoatletycznego w Polsce, w rozgrywkach o mistrzostwo Polski przedstawia się następująco:

- 1) Polonia 54 p.; 2) AZS. Warszawa 46 p.;
- 3) Warszawianka 14 p.; 4) AZS. Poznań 10 p.;
- 5) Cracovia 8 p.; 6) I. FC. Katowice 7 p.; 7) War-

Kino teatr „WANDA“. Nowości! Po raz pierwszy we Lwowie!
Wielki podwójny program! Wszechświatowa sensacja! 2703 **LON CHANEY, Człowiek o tysiącach twarzy**
 w swojej najlepszej kreacji pod tyt. **PUŁAPKA**
 sensac. dramat ameryk. w 6 wielk. akt., w gł. roli słynny światowy artysta **LON CHANEY**.
 Nadprogramowo: **Lary jako portjar teatralny**, arcywesoła komedia amer. w 3 ak. W gł. roli słyn. komik i eksc. **Lary Semon**

ta Poznań 5 p.; 8) Orzeł Biały Warszawa 3 p.; 9) Pogoń Lwów 2 p.; 10) AZS. Lwów 2 p.; 11) Czarni Lwów 1 p.; 12) Różdzeń Szopienice 1 p.; 13) Sokół Bydgoszcz 1 p.; 14) Pogoń Wilno 1 p.

Pozostało jeszcze do rozegrania: Maraton 18. października w Bydgoszczy i bieg na przełaj 25. października w Warszawie.

Jak z powyższego zestawienia widać, kluby lwowskie AZS., Pogoń i Czarni pielęgnujące lekką atletykę idą razem solidarnie... na szarym końcu.

Mińły czasy potęgi, chwały i rekordów lwowskich, czy jednak na zawsze?

TRÓJBÓJ O PUHAR „SŁOWA POLSKIEGO“. Zawody rozegrane w środę przyniosły znacznie lepsze wyniki, jak poprzednio i tak:

100 m.: 1) Oświęcimski (Korp. Kad. Czarni) 11.3; 2) Stećków (Cz.) 11.7; 3) Pawłowski (Cz.) 11.9.

Bieg 1500 m.: 1) Sawaryn (Pogoń) 4:33.4; 2) Boski (AZS); 3) Rosenbusch (Czarni) 4:48.1 s.

Dokonczono również rzuty i skoki pierwszej grupy.

Dalszy ciąg zawodów II-giej grupy dziś o godzinie 2.30 popołudniu na boisku I. LKS. Czarni.

Kronika stanisławowska.

Stanisławów, 8. września.

I. WYSTAWA DROBIU. W dniach 3, 4 i 5-go października odbyła się w Stanisławowie w ogrodzie p. Małaczyńskiego, przy ul. Sobieskiego 17, pierwsza wystawa drobiu, kanarków, królików, psów sportowych i myśliwskich. Wystawa urządzona bardzo starannie, a ekspozycje przechodzącej liczbę 200, były istotnie rasowe i piękne. Jedyną wadą — to szczupłość miejsca, która nie pozwalała należycie i spokojnie oglądać imprezę. Na czele komitetu urządzającego stał p. Emil Schayer, protektorat objęli JWP. Wojewoda Des Loges, prezydent miasta. Waclaw Chowaniec, starosta, Zenon Głazewski, generał Aleksander Kowalewski i wiele innych osobistości naszego miasta. W skład jury wchodziło 22 członków-zawalców, głównie ze Lwowa, Stanisławowa i Krakowa. Ekspozycje przeważnie krajowe, chociaż z zagranicą była reprezentowana.

WIDMO KŁĘSKI POWODZI. Powódź tegoroczna dotknęła bardzo cały obszar województwa stanisławowskiego. Ażeby zatem przyjąć z pomocą dla najbardziej a nawiedzionej powodzią ludności miasta, przydzieliło starostwo w Stanisławowie 11,200 kg. żyta nasiennego dla rolników zamieszkałych w Stanisławowie.

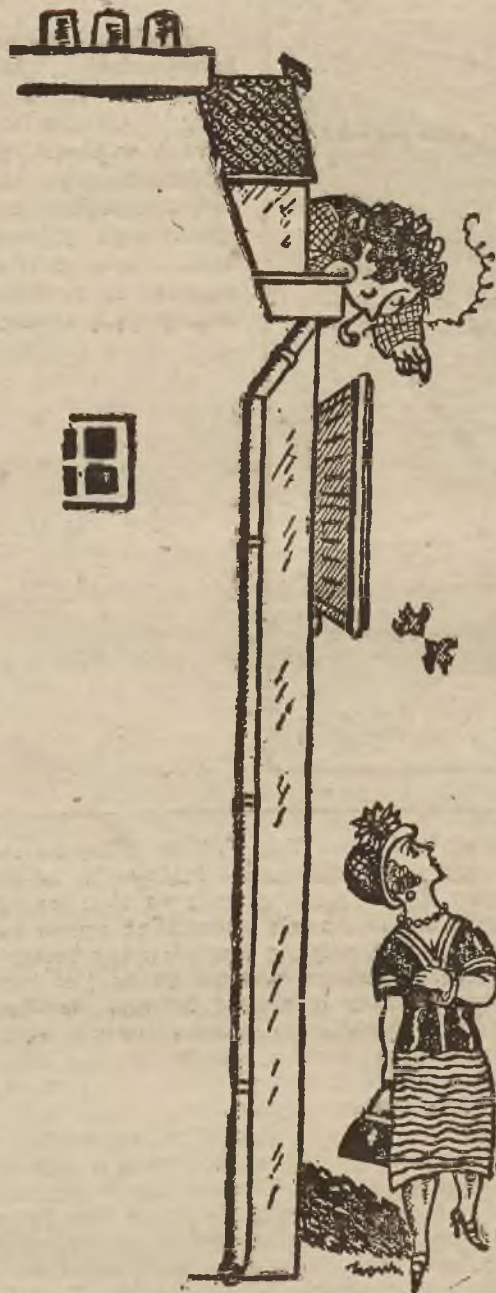
SPRAWY KOLEJOWE. W konferencji kolejarskiej, w sprawie ustaw wojskowych, odbytej w lokalu PZK. we Lwowie, brali udział ze stanisławowskiej dysekcji następujący delegaci: A. Czarnek, st. rew. i K. Orthner, st. rew.

P. RACZYŃSKI MISTRZEM STANISŁAWOWA. Mistrzem Stanisławowa w tenisie został na rok 1925/26 p. Raczyński. Szczegółowe sprawozdanie z turnieju tenisowego podamy w najbliższym czasie.

EPIDEMIA PŁONICY. W mieście naszym wybuchła w ostatnim czasie płonica, która rzezy się w bardzo wielkich rozmiarach, na szczęście przebieg jej jest stosunkowo dość lekki. Na 100 osób, które od 20. lipca br. zapadły na płonicę, zmarło 9, w tem w jednej rodzinie troje, w drugiej dwoje dzieci. Magistrat zarządził bez-

płatne szczepienie ochronne szczepionką Gabczewskiego. Odbywa się ono codziennie, w miejskim urzędzie zdrowia, Bazar I., naprzeciw Magistratu, od godz. 11—12 przedpoł. J. Z.

Humor zagraniczny.



— Piękna różyczko, przyjdź do mnie!
 — O, nie, mój panie! Nie mogę. Nie jestem powojem!
 („Rire“, Paryż).

Kelnerzy wiedeńscy niezadowoleni.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

Wiedeń, w październiku.

Onegdaj odbyło się o godzinie 2-giej w nocy w jasno oświetlonej sali ratuszowej zgromadzenie kelnerów wiedeńskich, domagających się podwyżki płac. Romantyczną tę

porę wybrali kelnerzy z tego powodu, że w dzień trzeba pracować i... zarabiać pieniądze.

Trzeba jednak zauważyć, że, podczas kiedy w krajach innych otrzymują kelnerzy 10 procent cechy, tytułem napiwku, wynosi ów napiwek w Wiedniu 20—30 procent, co jeszcze wywołuje niezadowolenie.

W stolicy naddunajskiej otrzymuje każdy kelner napiwek z osobna: Za przyniesienie zupy, za mięso, za trunki, oraz za... przyjęte tytułem rachunku pieniądze (płatniczy). Jeżeli więc za skromne menu zapłaci gość 2 szylingi, to 40—50 groszy płaci osobno tytułem napiwka, który, jak widać, kelnerom nie wystarcza, tembardziej, że właściciele lokalów zmusili ich do ponownego noszenia fraków i smokingów, wymagających specjalnej pielęgnacji. I nie ulega wątpliwości, że żądaną podwyżkę otrzymają też rzeczywiście kosztem... konsumentów,

Szczęśliwi ludzie!

M. Lisowski.

WINA RIEDLA

Rozmaitości.

Ile Ameryka daje sjonistom? Fundusz palestyński na stworzenie żydowskiej ojczyzny, wydał w ostatnich czterech latach 8,646.750 dolarów. Z tego 60 procent wpłynęło z Ameryki. Na stworzenie 43 rolniczych kolonji przeważnie dla żydów, pochodzących ze wschodniej Europy, wydano 2,570.785 dolarów; na założenie i utrzymanie hebrajskich szkół rozmaitych stopni 1,624.695 dolarów, a na pomoc dla przybywających emigrantów 201.638 dolarów.

Ludkie kolumny. Podczas o tatnich robót około murów pałacu cesarskiego w Tokio, wykopano pod starą, od 300 lat stojącą wieżę warowną kilkanaście kościotrupów mężczyzn i kobiet. Są to szkielety „żywych słupów“, jakie jeszcze do nie tak bardzo dawna zakopywano w Japonji pod każdą ważniejszą budowlę, celem zapewnienia jej trwałości i odporności, nie były to ofiary okrucieństwa władcy, ale dobrowolnie poświęcający się ludzie. O znalezionych kościotrupach mniemają, że to szczątki wiernych wasalów władcy z domu Tokugawah, Masatoszi Inuje, który zbudował ową wieżę. Szkielety stoją wyprostowane, mają ręce wzniesione i dłonie obrócone ku górze, a na każdej dłoni i na głowie każdego trupa leży starożytna moneta.

Pod każdą ważniejszą konstrukcją wodną, pod każdą budowlą nad rzekami Japonji zakopane są trupy ofiarnych obywateli, a że przesąd ten utrzymał się po dziś dzień, jest dowodem fakt, który się zdarzył podczas budowy w porcie Osaka. Jeden z obywateli tego miasta zgłosił się do władz, oświadczył, że dla trwałości budowy, dla prześlągnięcia gniewu bożów morskich i rzecznych da się w fundamentach żywcem zakopać. Władze odrzuciły tę ofiarę.

Do naśladowania. W bagniskach Północnej Ameryki i Kanady znaleziono osobliwy gatunek żółwia, zwanego „chelyara“. Żółw ten potrafi się obejść przez cały rok bez pożywienia, o czem się przekonali zoo-

SPRAWY GOSPODARCZE

CENY U NAS I ZAGRANICĄ. Bierzemy ceny detaliczne niektórych towarów pierwszej potrzeby, by zorientować się, gdzie na świecie jest najdrożej. Chleb żytni najtańszy jest u nas (38 gr. kg.), gdy w Pradze 44, a w Berlinie 49 gr. Mąka pszenna u nas i w Pradze 62 gr., w Wiedniu 63, w Berlinie 64, w Londynie 65, a w Paryżu 73 gr. Ryż w Wiedniu 60 gr., w Pradze i Londynie 67, w Berlinie 84, u nas 93, a w Paryżu 95. Ziemiaki u nas 10 gr., a potem w Wiedniu, Pradze, Berlinie, Paryżu i Londynie 14, 19, 20, 27 i 31 gr. Różnice tu są już bardzo znaczne. Mleko najtańsze jest w Paryżu 27 gr. Po nim idą Praga 33, Berlin 37, Warszawa 39, Wiedeń 40, Londyn 55 gr. Jaja najtańsze są w Pradze (12), Wiedniu i Berlin (13), Warszawa 14, Londyn 17 i Paryż 23. Drożdżyna masła u nas jest uderzająca prosto. W Pradze 3.99, w Berlinie 4.94, w Warszawie 5.24. Słoninę i mięso mamy najtańsze, cukier za to, który we

wszystkich tych miastach kalkuluje się 66—87 gr. u nas kosztuje 1.60. A zatem. Większość ogromna produktów spożywczych obecnie jest u nas tańsza, niż gdzieindziej. Warto to sobie zapamiętać wobec ciągle powtarzanych twierdzeń, że wszędzie na świecie jest taniej.

CENY ZBOŻA. Niedawno puszczono w świat pogłoskę o tem, że zniżka cen na „spkach europejskich spowodowała zniżkę i u nas. Trudno sprawdzić skąd się tego rodzaju wieści biorą, bo dane giełdowe temu najkategoryczniej przeczą. Oto żyto w Polsce 16.75—17.86, na targach zaś stolic europejskich 22—27, amerykańskich zaś 20—22.50 zł. Pszenica u nas 23.53—25.78, za granicą w Europie 29.60—39.60, w Ameryce 29.91—38.38. Jęczmień u nas 22.50 do 22.98, a za granicą 31—34—32.91. Jedyne owies był tańszy w Ameryce 14.98—15.34, gdy u nas 17.56—19.23. Za to w reszcie Europy wypadł on 24.17—28.61.

logowie badający obyczaj „chelyara“ rezydującej w ogrodzie zoologicznym Ottawy.

W obecnych czasach drożyzny i kryzysu zaleta podobna mogłaby oddać wielkie usługi obywatelom i państwu.

(s) **Patrjarcha Jerozolimy** w ciągu października przybędzie do Bukaresztu, aby wziąć udział w uroczystej inauguracji rumuńskiego patrjarchy.

(s) **Centrala fałszywych dolarów** ma się znajdować w Jassach. Tak twierdzi policja wiedeńska, która prosiła władze rumuńskie o wszczęcie odpowiednich dochodzeń.

(s) **Wielkie manewry rumuńskie** odbędą się w październiku.

(s) **Wycieczka polska do Rumunji.** Jak się dowiadujemy, 50 słuchaczy i profesorów krakowskiego uniwersytetu wybiera się wkrótce do Rumunji. Członkowie chóru akademickiego dadzą w czasie podróży szereg koncertów, z których pierwszy odbędzie się w Czerniowcach.

(s) **Opozycja rumuńska** wydała swym prowincjonalnym organom polecenie oskarżenia przed władzami sądowymi wszystkich tych urzędników, którzy dopuścili się nieprawidłowości i nadużyć przy ostatnich wyborach do Izby rolnych.

Koleje a amulety. Po katastrofie kolejowej w St. Denis, która nastąpiła w dzień

później po katastrofie w Amiens i była 12 z rzędu w serj katastrof na liniach kolejowych francuskich w przeciągu niecałych trzech tygodni, pojawili się na ulicach Paryża przkopnie sprzedający amulety, fety-sze oraz medaljonki z podobizną św. Krzysztofa. Jak stwierdzają pisma paryskie, popyt na amulety i medaljonki jest bardzo duży.

ZAPISKI.

„STUDJA HISTORYCZNE“ Władysława Smoleńskiego stanowią tom IV-ty jego „Pism historycznych“. Obejmują one znaczną ilość prac, ogłaszanych drukiem w ostatnim 25-leciu w czasopiśmie i publikacjach zbiorowych. Treść „Studiów“ jest różnorodna, przytem zawsze oparta na skrupulatnych poszukiwaniach źródłowych. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

„RAKIETA“. Ukazał się bogato ilustrowany Nr. 16 „Rakiety“, która od początku sezonu jesienno-wiosennego wychodzi regularnie 1. i 15. każdego miesiąca. Na obfitą treść numeru składają się: „Sad Parysa“ w przekładzie J. Ryemonda, „Najsubtelniejszy kochanek“ M. Nowiny, „Maż szoferem“ Tristana Bernarda, „Oczy, wargi, piersi, ręce“ Ol. Mendesa, „Modna Pani“ J. St. Mara, „Znaki pisarskie“ Willy, a także zwykle działy plotek i dowcipów: „Mówią, że...“, „Przez dziurkę od klucza“ i „Kinkiety“. Numer zdobi szereg wytwornych rysunków oraz planet kolorowych wybitnych malarzy francuskich.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNIK
Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN b. ul. Książki 4, w Bortolice Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion, elektrolyz, lampą kwarcową. 31296

W chorobach skórnych i weneryczn. dla kobiet
Dr. REGINA REICHENSTEIN-MAJOWA ord. pl. Halicki 7 (nad Kawiarnią Centr.). Tel. 31-30. Leczenie lampą kwarcową. 31510

Sekundarjusz **Dr. Frisch-Sawicka** Szpitala Państw. Ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet, **Wałowa 11.** 31891

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Löwenheck ul. Trybunalska 4 od 8—9 i od 12—5. (ob. Rynku) Tel. 43-11 32259

WOLNE POSADY.

BUFETOWCA rutynowanego do poddzierżawienia bufetu — poszukuje się; Blizsze szczegóły, warunki oraz miejscowość bufetu listownie po otrzymaniu zgłoszenia. Zgłoszenia pod A: G: Mościska. Poste-restante: 2724

SLUŻĄCA do wszystkiego potrzebna: Zielona 32, III: p: 32305

POSZUKUJE się służącej z dobrymi świadectwami, umiejącej gotować od 15; Zgłoszenia: Dziamska — ulica Kochanowskiego 70; — 32241

PANIENKI do nauki krawieczyny przyjmie: Pańska 17 A — Zgłoszenia od 1—3; 32287

ZUPEŁNIE uzdolnionej panny w krawieczynie przyjmie na stałe z całym utrzymaniem i dziewczynki do nauki; — M: z Bedkowskich Hugot, Mikołaja 11. 32271

PODKUCHENNA restauracyjna lub kucharka potrzebna; — Meczarnia, Romanowicza 10. 32108

RETUSZEROWI powiększeń fotograf: dam prace do domu, lub zaangażuje. VENUS Lwów, Romanowicza 11 32237

POSZUKUJE się samodzielnego korespondenta (korespondentki) do prowadzenia ekspedycji towarów z fabryki do odbiorców. Zgłoszenia listownie z podaniem curriculum vitae referencji i odpisami świadectw do Admistr: Wieku pod EKSPEDYCJA za okazaniem kwitu inseratowego 18.880-32236

ROZMAITE

PRZEPISYWANIE na maszynie, ilprmaczenie etycznych leczyków Krasickich 20. I; piętro, drzwi 1, Telefon 31—16; 31967

WYCIĄGNIĘTE włóczkowe kostiumy piór i przywracam do pierwotnego fasonu. Kalcza 8. I; p: drzwi 9. 31571

INTEL: ale biedna meżatka, której maż z powodu bezrobocia niema stałego zarobkowania — prosi o odsprzedanie dla jej uzyletniego synka płaszczyka zimowego i czapki za jak najniższą cenę; Również prosi o prace; Ceruje obrusowym ściegiem pończochy, skarpetki oraz wszelkiego rodzaju bieliznę bardzo starannie; Anna Przyszlakiewiczowa Lwów, Królowej Jadwigi Nr: 28. I; p: 9264

AKUSZERKA Orzechowska przyjmuje panie, niezamożnym ustępstwo; Sadownicka 27; 32037

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia. WAŁOWA Nr: 27, parter; 31382

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie. — Ulica SOBIESKIEGO 30, parter. 31381

PRACOWNIA futer Pożakowskiego przyjmuje wszelkie roboty po przystępnych cenach, z nowych skórek robi po domach Lwów, Podzamcze 9. 31564

KTO WYPOŻYCZY lub sprzedaje tanio PIANINO dla Towarz: Onieki nad polską młodzieżą żeńska im: św. Wincentego a Paulo we Lwowie, zechce się zgłosić ustnie między 3 a 6 popołudniu lub pisemnie pod adresem: Podgórska — Lwów, Lyczakowska 46, parter; 9261

DZIERŻAWA 10 morgów ogrodu, w tym 4 morgi sadu — z budynkami, przedmieście Lwowa przy gościncu i stacji kolejowej zaraz do oblicia; — Ozorski, Lwów, Jakóba Strzemię 11 A; 31950

AKUSZERKA poleca się paniom. Leona Sapiehy 61, parter; 25917

BIEDNA zredukowana nauczycielka była urzędniczka dom: bez pensji bez rodziny: chora na sklerozę i krzywicznę nog — znajduje się z powodu tego w oplakanej niedzy: niema czem mieszkania opłacić; niema na zine zaopatrzenia i znajduje się na bruku; Uprasza łościwce serca o datki na mieszkanie, by wybrać z przykrych sytuacji Łaskawe zgłoszenia przyjmie Adm: Wieku Nowego dla BYLEJ NAUCZYCIELKI; 9263

ARKUSZ trafikowy zaraz wydzierżawie. Zgłoszenia pisemne Wiek Nowy dla okaziciela kwitu inseratowego Nr. 32179; 32179

JADAC DO ZAKOPANEGO MÓGĘBYM WZIĄC W ZASTĘPSTWO DO SPRZEDAŻY DOBRE I POKUPNE ARTYKULY W TYM SAMYM MIEJSCU. ZGŁOSZENIA LISTOWNE DO ADMINISTRACJI WIEKU NOWEGO POD „ZASTĘPSTWO“. 32216

PANIE i Panowie! Kapelusze stare każdego rodzaju przerabia na najnowsze fasony Pierwsza Krajowa fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Balonowa 3. Składnice: pl. Mariacki 8, Kazimierzowska 25, Krakowska 25, Gródecka 72. 32211

I ZŁ. KOSZTUJE każda reperacja złotnicza wykonana starannie tylko u Mandla Kopernika 14. 31541

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne, portfele, teczki na akta wycybia i naprawia specjalista Barasch, plac Bernardyński 2. 31540

PANOWIE nie wyrzucajcie starych kapeluszy lecz dajcie takowe przerobić na najnowsze fasony do Pierwszej Krajowej Fabryki kapeluszy Rudolfa Neuwelta Balonowa 3 — Składnice: pl. Mariacki 8, Kazimierzowska 25, Krakowska 25, Gródecka 72; 32317

CZAPKI urzędnicze, kontroli skarbowej i ozdoby — poleca najtaniej L: B: Sapak: Uwaga: Legionow 3; 32316

PERFUMY francuskie na dekagramy sprzedaje najtaniej Entz, Skarbkowska 6 (obok kinu Low). 32212

SPÓLNIKA z kapitałem 3—5 tysięcy poszukuje się do do-brze prosperującego przedsiębiorstwa przemysłowego. — Sprzedaż nie wykluczona. Zgł do Adm. pod KAPITAŁ. 32167

WSZELKICH dywanów naprawę uskutecznią najlepiej, tylko
Koncesjonowana Wytwórnia Sobieskiego 28: 32314

SPÓLNIKA (CZKE) katol: poszukuje wytwórnia wyrobów
z drzewa niezbędnej potrzeby bezkonkurencyjna — celem
powiększenia; Kapitał 5000 zł; i współpracownicy; —
Posiadam własne zabudowania fabryczne (przy tramwaju);
również mieszkanie do dyspozycji; Zgłoszenia pod SPÓLNA
DRZEWA 5000 do Adm: Wieku; 32312

OBIADY smaczne i obfite ewent: jarskie; Zgłoszenia: ulica
Zulińskiego 10, dozorca wskaze; 32302;

KOSTIUMY płaszcze, suknie damskie wykonuje elegancko i
solidnie po niebywalej niskiej cenie Pierwszorzedna pra-
cownia krawiecka Wrześniewskich, Chorażczyzny 5, —
I: piętro; — 32306;

OTRZYMAŁAM z PARYŻA

na sezon bieżący najnowsze artystyczne wzory ha-
ftów, malowań i wycisków na sukniach.
KOZŁOWSKA - Zakład haftów
plisowań, mereżek, endla, odbijań wzorów
Lwów — ulica Akademicka 22 I p.
32261

NA RATY! Zaszczynie znana pracownia Sokołowskiej —
która była w pierw na ul: Akademickiej 12, obecnie Bajki
Nr: 9, parter przerabiała suknie, płaszczy, kostiumy i robi
nowe na miarę; formy przykrawam; fasony według naj-
nowszych modeli; Ceny niskie; Kursu krolu. — Dziewczynę
do nauki poszukuje; 32296

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie Gródecka 49- II: p:
32279

GEOMETRA — INŻYNIER Kazimierz Szczepański — ulca
Marjański 5, wykonuje wszelkie roboty pomiarowe predko-
tauto, — 32270

WYKONUJE elegancko suknie 10 zł. — płaszczy 20 zł. —
kostiumy 25 zł; Zgłoszenia: MARJA Lindego 3; I: piętro
na lewo. — 32248

SPECJALISTKA w szyciu płaszczy — kostiumów — sukien;
Tanie wykonuje po domach. Listy pod SPECJALISTKA do
Adm: Wieku Nowego 32247

WYNAJMI! ogólnokowłi wśród warzyw i sad; Wiadomość:
ulica Marcina 26 A od 3 do 5. 32242

ZA POZYCZENIE 1000 zł: urzędnikowi, zarazem właści-
cielowi realności na wsi — dam całe utrzymanie do czasu
spłaty długu ratami; Wiadomość: Ormiańska 12, drugie
piętro, drzwi 11. 32226;

PRZYJME wszelką robotę lakierniczą po bardzo niskich
cenach. Zgłoszenia listowno pod WARSZAWIAK do Adm:
Wieku Nowego. 32223;

INOCENTA Człto przeniosła pracownię na ul: Dowagall-
czów Nr: 2; 32217

POSZUKUJE osoby, która by mnie była pomocna przy ukoń-
czeniu doktoratu na wydziale filozoficznym. — Łaskawo
zgłoszenia pod SOWIE WYNAGRODZENIE do Admistr:
Wieku Nowego. 2690

MIESZKANIA I SKLEPY

STARSZY pan poszukuje większego umeblowanego pokoju —
(nie przejściowego) dla dwóch osób od 15 października;
Oferty adresować: Kurkowa 40 m: 2 dla A: B: 31990

DWIE intel: panienki przyjmie na wspólne mieszkanie. Ulica
Kurkowa 5, na prawo; 31989

DO WYNAJĘCIA dom z ogrodem dwa pokoje z kuchnią. —
Bilińskich 8, właściciel; 31987

2 PANÓW poszukuje pokoju w śródmieściu z osobnym wej-
ściem od 15 (ewentualnie z dobrym utrzymaniem). Wia-
domość do Administracji Wieku Nowego pod S. B 32127

PRZYJME na mieszkanie rzemieślników. Lwów, Ormiańska
19, II. p. 32140

ZA 2 pokoje z kuchnią z komfortem w dzielnicy I. lub IV;
oddam 3 pokoje z kuchnią przy ul. Akademickiej. Zgło-
szenia do Adm. Wieku Nowego pod ZAMIANA 32172

FRONTOWY pokój do wynajęcia; tamże obiady; Turecka 3
II. p. 14, 32180

DO wspólnego pokoju poszukuje kolega prawnik ul Kocha-
nowskiego 6; drzwi 5. 32085

PANIENKE przyjmie na mieszkanie; Tamże fortepian do dwi-
ech na godziny. Listy CWICZENIA Adm. Wieku. 32098

LOKALU na sklep korzenny poszukuje; dzielnica obywatelska;
Listy do Wieku pod KORZENNY. 32099

POSZUKUJE pokoju cześciowo lub nieumeblowanego z wej-
ściem z klaki schedowej. Listy pod E. D do Admini-
stracji Wieku. 32113

STUDENTKI przyjmie z utrzymaniem; Zielona 37, drugie
piętro, drzwi 3; 31936

POKOJU nieumeblowanego poszukuje intel: bezdzietne młode
małżeństwo; Listy pod H: K: do Adm: Wiku. 31941

STANCJA do wynajęcia. Lewandówka, Mickiewicza 1: 29;
31997

POSZUKUJE magazynu w śródmieściu z pracownią ślusarską;
Z góry zaplać czynsz za 2 lub 3 lata; Wiadomość:
Moszkowicz, Kollataja 2; 32321



Wzorem wszystkich mydeł jest mydło Jeleń-Schicht.

Od dziesiątków lat usiłują wszyscy producenci mydła
dorównać gatunkowi mydła Jeleń.

jest fabrykant lub kupiec chce szczególnie zachwalić
swoje mydło, podkreśla, iż „mydło to jest tak dobre,
jak prawdziwe mydło Jeleń“. Gospodynie! Potrzeba
Wam nie mydła „dobrego jak“, lecz najlepszego.
a takim jest

Mydło Jeleń-Schicht.

2267

STUDENTÓW z dobrych domów przyjmę z całym utrzymaniem; Fortepian w domu; Zyblikiewicza 49, II: p: wprost: 32323

UCZENICA Seminarium poszukuje wspólne mieszkanie, bez
wiktury przy intel: rodzinie; najchętniej za lekcje ze szkół
powszechnych; Zgłoszenia pod PILNE do Wieku. 32297;

POKÓJ dla zamężnego pana, pani zaraz; Wiadomość: Re-
klama Prasowa — Chorażczyzny 7; 32308;

POKÓJ umeblowany z wiktorem lub bez dla studentki lub
urzędniczki; Na życzenie francuska konwersacja; Zgłoszenia
pod ŻULINSKIEGO do Wieku; 32303;

OBSZERNY lokal dla celów handlowych lub przemysłowych
do odstąpienia; Oferty pod PRZEMYSŁ do Adm: Wieku
Nowego. 32299

POKÓJ umeblowany komfort dla dwóch panów z utrzymaniem
przy żydowskiej rodzinie do wynajęcia; Kurkowa 9;
II: p: na prawo. 32304;

ZAMIENIE 4 pokojowe mieszkanie z meblami za domek na
peryferiach; Agencja, Chorażczyzna 27, I: p: 32291

MIESZKANIE wspólne dla pana lub pani wraz z całym
utrzymaniem do wynajęcia; Teatyńska 17, parter, Nazar-
kiewiczowa; 32293

PRZYJME na ponieszkanie z całym utrzymaniem studenta
lub studentki; Hetmańska 6, II: p: 32281;

ZAKŁAD dentystyczny (centrum miasta) do wynajęcia; —
Zgłoszenia pod CENTRUM do Wieku; 32280;

PRZYJME zaraz panie na mieszkanie, wspólny pokój, ulica
Sw: Jacka 6, parter; 32269

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju i kuchni lub
stacji od gospodarza. Zgłoszenia pod GÓTÓWKA Adm:
Wieku Nowego. 32034

POKOJU eleganckiego z dobrem utrzymaniem niezbyt du-
łeki Politechniki u intel: chrześcijańskiej rodziny poszu-
kuje akademik. Zgłoszenia do Adm: Wieku Nowego pod
S: M: 32278

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 5-cio oraz 4 pokojowe z naj-
wyższym komfortem, w willi położonej w najbliższej
dzielnicy we Lwowie; Pisemne zgłoszenia poważnych ref-
lektantów, tylko rzym.—katolików do Adm: Wieku Nowego
pod BEKA. 32267

ZAMIENIE 4 pokojowe mieszkanie za 2 pokoje. — Agencja —
Chorażczyzna 27 — 32266

DWAJ akademicy poszukują pokoju z niekrepującym wej-
ściem; Dzielnica obywatelska; Zgłoszenia pod A: S: do Adm.
Wieku Nowego. — 32265

ELEGANCKI pokój z utrzymaniem dla dwóch studentek do
wynajęcia. Bliższa wiadomość z grzecznością w sklepie
korzennym „Wiktualia“ ul: Kochanowskiego 1. 5; 32256;

PRZYJME zaraz panienkę z dobrego domu na mieszkanie
z całym utrzymaniem, Fortepian; Nabelaka 21; m: 4;
32255

POKÓJ frontowy lub lokal na pracownię poszukiwany. —
Zgłoszenia pisemne pod SALOS do Adm: Wieku 32235

DWA pokoiki na rok do wynajęcia w Brzuchowicach. —
Wiadomość: Restauracja kolejowa, Brzuchowice. 32234

PRZYJME na mieszkanie studentki lub urzędniczki. — Ulica
Jagiellońska 18, II: p: 32235;

DO WYNAJĘCIA pokój dzielnica VI: Stenzłowa — ulica
Sadownicka 4. — 32224;

WDOWA na lekarzu przyjmie na pensje panie lub panów;
Zulińskiego 11. I: 32221;

SEŁONECZNY ładny pokój z utrzymaniem na dwie osoby;
Turecka 3, mieszkanie 12; 31924

MALŻEŃSTWA

DYSTYNGOWANA przystojna kobieta, poszukuje nieprze-
ciętej znajomości z mężczyzną dobrze sytuowanym w
wieku 40-55 lat w celu mairymonialnym. Blondyni i sza-
tyni o łasnych oczach mają pierwszeństwo. Listy do Ad-
ministracji MONNA. 31943

MATRYMONIALNE, towarzyskie pismo „Fortuna - Versal”
Nr. 58 wyszedł. Cena 60 groszy — Ogłoszenia do nr. 59
przyjmuje już Redakcja: Kraków, Rynek 11, Lwów, Buch-
st. Legionów 21. 2676

Z PANNA bez różnicy religii, która wyrobi posadę — ożenie
się: Zgłoszenia pod SAMOTNY do Adm: Wiek: 32301:

SIEROTA intel: przystojna, lat 20, posiadająca większe
mieszkanie w Lwowie, chciałaby poznać subtelnie ma-
rzytęlcie chemie oficera w celu mat: zapewnijającego
kulturalne życie: Poważne zgłoszenia listowne do Adm:
Wiek: Nowego pod NEAPOL. 28799:

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

UNIEWAŻNIAM zgubiona książeczka wojskowa z P. K. U:
Złoczów dowód osobisty na nazwisko Szczudłowski Fran-
ciszek 31452

UNIEWAŻNIAM zgubiona książeczka wojskowa wydana przez
P. K. U. Brzozany na nazwisko Kazimierz Klimaszewski.
32159

WYDALIŁA się z domu dziewczynka dwunastoletnia glu-
choniema — kto by miał jakkolwiek wiadomość proszę
donieść: Lwów, Kurkowa 38: 32307:

ZGUBIONO PPK KLUCZY przechodząc ulica Słowackiego —
Marszałkowska koło Wydziału samorządowego: — Uczelwy
znalazca odda za wynagrodzeniem: Owocarnia, — ulica
Słowackiego 14: 32274:

UNIEWAŻNIAM książeczka wojskowa na nazwisko Jan
Szwajger, wydana przez P. K. U. Gródek Jagiell: 32273:

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty wojskowe — wydane
przez P. K. U. Lwów — Kleparów na nazwisko Jan
Pohorecki. 32264:

UNIEWAŻNIAM książeczka oficera wystawiona na nazwisko
por: rez: Bucha Józef rocznik 1898 i zgubiona w drodze
na Pomorze. — 32246:

ZNALEZIONO w ubiegłym miesiącu srebrny wisior i mały
kolczyk. Do odebrania: Tarnowskiego 89: 32240:

POSAD POSZUKUJĄ

POLECAM się do dyktatów stenograficznych i maszynowych
przyjmując do przepisywania wszelkie prace, wyprawiam
styl, tłumacze francuski, niemiecki na polski, terminowo:
Zgłoszenia pod STENOTYPISTA do Wiek: 9262

PANIENKA z 5 lema praktyka biurowa pisząca na maszynie
poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia Administracji
TERENIA 32187

URZĘDNIK państwowy zmieni posadę na prywatną ewen-
tualnie przy koleji: pośrednictwo pożądane: Zgłoszenia do
Adm. Wiek: pod PRACOWITOSC. 32181

LEŚNICZY energiczny z kilkuletnia praktyka były wach-
mistrz żandarmerji, dobry myśliwy i poskromiciel kłusow-
ników poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia Juliusa
Brochwicz Sobek, Busk (obok Krasnego) Długa Strona.
9265

PANNA STARSZA ślązaczka PRACOWITA POSZUKUJE
POSADY DO POMOCY PANI W GOSPODARSTWIE
WIEJSKIM: ZNA SIĘ TAKŻE NA SZYCIU: Julia Za-
mojska, Rzeszów 3. Maja 2. 2717

POSADĘ buchalterki korespondentki polsko-niemieckiej —
poszukuje rutynowana długoletnia urzędniczka pierwszo-
rzędnej banku. Listy pod REFERENCJE do Adm. Wiek:
Nowego. — 31942

RYSOWNIK ornamentalny wybitny malarz, poszukuje stałą
odpowiednią posadę, chętnie biurowa lub fabryczna. Listy
pod WYBITNY do Administracji. 32103

DWIE siostry sieroty poszukują zajęcia sklepowego ka-
sierki i ekspedjentki. Listy do Adm. Wiek: Nowego SIO-
STRY. 32104

POMOCNIK fryzjerski poszukuje posady: Łaskawe zgłosze-
nia Adm. W. N. pod ADAS. 32151

PANNA Intel: szuka posady do naprawy białizny i szycia:
Do Adm: Wiek: pod M: M: 32277:

POSZUKUJE posadę do zarządu domu lub do dziecka nawet
na wyjazd ze szyciem: pod L. 30 do Adm. Wiek: 32276:

KOBIETA z dzieckiem dwu miesięcznym zamie się domem
u jednej lub dwoje osób, wyjedzie tylko za utrzymanie:
Zgłoszenia pod PROWINCJA do Wiek: 82275

KUSZNIERKA zdolna, szybko i starannie wykonująca futra
męskie i damskie — poszukuje całorocznego zajęcia: —
Łaskawe zgłoszenia pod ZDOLNA 40, do Adm: Wiek:
Nowego: 22300

PRZYJMUJE roboty szpachtel, richelie, madera po 2 zł:
morczele koszulce: Franciszkańska 8 parter lewy. 29694.

KRAWCZYNI zdolna, pracowita, poszukuje pracy — chętnie
przyjmie roboty w domach: Zgłoszenia do Adm. Wiek:
pod ROBOTA 30362.

SZOFER — MECHANIK Z CELUJĄCYM ŚWIADCTWEM-
INTELIQENTNY, WŁADAJĄCY JĘZYKIEM NIEMIECKI M:
WIEK LAT 28 POSZUKUJE POSADY. ŁASKAWE OFERTY
POD „PRYMO” DO ADM: WIEKU: 32275

KUCHARZ M: Słonika z dobrimi świadctwami, bezdzietny
przyjme natychmiast posadę u właścicieli dóbr: Zgłoszenia
przyjmuje Kasyno Narodowe ul: Mickiewicza 6, III: p: —
WP: Pohrebelsky: 32294

BIEGA polska maszynistka poszukuje posady: Zgłoszenia
pod REMINGTON do Adm: Wiek: 32295:

BUCHALTER z pięcioletnia praktyka bankowa, przycy na
maszynie, poszukuje posadę do prowadzenia buchalterji —
w godzinach nocodlnio popołudniowych: Listy do Adm:
Wiek: pod BILANSISTA: 32243

PANIENKA z dobrze domu Izrael: absolwentka VI: gimn:
poszukuje zajęcia poniedziałowego do dziecka w wieku od
4-12 lat, ewentualnie jako pomoc w nauce: Listy pod
ANDA do Adm: Wiek: 32238-

POMOCNIK handlowy z działu korzenno-śmiadankowego —
poszukuje posady: Listy pod POSADA do Adm: Wiek:
Nowego. 32231

KUCHARKA z dobrimi poleceniami szuka zajęcia docho-
dawcej albo okazynie na większe wydania itp: — może
także wyjeżdżać na nare dni: Łaskawe zgłoszenia M:
Gutajowa, Kochanowskiego 64, między 1 a 2 albo listownie:
32226:

MŁODA zdrowa intel: osoba zajmie się gospodarstwem lub
wychowaniem dzieci w miejscu lub na wyjazd: Bismarck:
Sanichy 28: 32222

OSOBA intel: w wieku średnim, poszukuje posadę do za-
rządu domu, najchętniej u jednej osoby: Zgłoszenia list:
pod A: B: do Adm: Wiek: Nowego: 32220:

OSOBA solidna w średnim wieku poszukuje zajęcia do
wzyskiego, lubiąca dzieci: Zgłoszenia listowne do Adm:
Wiek: pod B: Ł: 32219

MALŻEŃSTWO Polacy, bezdzietni, z prowincji, przyjmą
posadę przy kamieniu z obsługa u gospodarza: Zgło-
szenia listowne pod RZETELNY DOZORCA do Adminstr:
Wiek: Nowego: 32218

MŁOCZYNA lat 25, kawaler, poszukuje posady woźnego
lub służącego, nakłonił u osób duchownych lub no:
prywatów: Łaskawe zgłoszenia pod KAWALER do Adm:
Wiek: Nowego: 32236:

KUPNO I SPRZEDAŻ

BECZKI na kapuste tania sprzedaje bednarz, ul: Wotyńska
boczna rogatki Żółkiewskiej. 32075

FORTEPIAN znanej wiedeńskiej marki, mahoniowy, mało
używany okazynie sprzedam Moniuszko, Zimorowicza 1: 10:
32047

SPRZEDAM kamienicę jednopiętrową z ogródkiem — wolne
mieszkanie, sklep: pośrednictwo wykluczone: Właściciel —
Kotrzyńskiego 6: 32030

DOM, 1 i pół morga ogrodu w Brzuchowicach do sprze-
dania: Wiadomość listownie pod GIMNAZJUM do Adm:
Wiek: Nowego. 32001

MASZYNE do pisania IDEAL, za 120 zł: sprzedam Drukarnia-
Cicha 5. — 31966

FORTEPIAN „Schweigholera” oraz pianino krzyżowe sprze-
dam, Nowacki, Pańska 17. — 31880

ZIEMNIAKI, kapusta głowiasta i kiszona, marchew tudzież
inne jarzyny z dostawą przed dom dostarcza Spółdzielnia
rolniczo - handlowa, Lwów, ul. Staszica 8 31690

MOTORY „Semi - Diesel”
marki „Perkun” od 6 do 120 HP. otrzymały i nagro-
dę na wystawie w Paryżu, bardzo łatwe obsługi
Maszyny młyńskie, Kamienie, Turbiny, Trans-
misje, Pa y, Gazę, Tokarnie, Hebrarki, Wier-
tarki, Gatry, Piły, Prasy do oleju, Prasy do d-
chówek, Pompy i t. p. poleca 31040

„PILOT” w Lwowie ul. Batorski 4.
Prosimy żądać prospektów.

MEBLE rozmaite komplet, pojedyncze, łózka wiedeńskie —
ścianki przedpokojowe oraz ANTYKI poleca po umiarko-
wanych cenach stolarnia, Koliataja 5, Zieliński. 2594

SPRZEDAM dom z 1 i pół morga sadu, z ogrodem: Pa-
siński halickie, Wiadomość Kordeckiego 24 Salatycki 32057

ELEGANCKIE futro miastowe nie noszone do sprzedania: —
Restauracja, Janowska 30. 32096

PARCELE na raty od 30 zł. miesięcznie, przedmieście Lwo-
wa, 35 minut do tramwaju przy stacji kolejowej Dublany
Laszki; Oborski, Lwów, Jakóba Strzemic 11A. 32119

KAMIENICE czynszowa kupie gotówka. Pośrednictwo wy-
kluczone. Zgłoszenia listowne Administracja AM. 32124

SPRZEDAM futro męskie, kolnierz kangurowy mało uży-
wane 180 zł. Zgłoszenia Dunin Borkowskich 6 parter od
3-5. 32136

KUPIE motocykl z przyczepką używany w dobrym stanie
o sile 5-10 HP, na dogodnych warunkach. Zgłoszenia pod
H. D. Drohobycz 2 2709

PIEKNA PARCELA W BRZUCHOWICACH, 404 sążni kwadr.
pięć minut od dworca, w uroczym położeniu, zadrzewiona,
ooczona siatka druciana do sprzecznania za trzasko dojazdów.
Poważni reflektanci mogą się porozumieć codziennie od
9-3 w kancelarii drukarni, Sokols 4 w podwórzu, lub te-
lefonem 778. 915

FUTRO męskie nowe, kangury na szczonego sprzedam: —
Wiadomość Balonowa 12 między 3-5 Roubinek. 32157

KASE wertheimowska Nr. 0 w dobrym stanie kupia. Cen-
trala Towarzystwa Dziennikarzy, Koralmieka 4. 32194

Na zimę Koldry, Koce wełniane, Materace,
P szewki, Prze cieraćka, Senni i, przerabia i
pokrywa najaniej pościel we własnej pracowni
przy sklepie KAZ. SKIBINSKI Lw w, Kopernika 4
(tylko naprzeciw Szkowr na). 32252

40 MOROWE gospodarstwo, budynek, miasto okregowe —
sprzedam okazynie. Listy Administracja pod STRYJ.
32110

KAMIENICA dwupiętrowa z wolnym mieszkaniem pięcipo-
kojowem z komfortem do sprzedania. Wkład gotówkowy.
4.500 dolarów. Informacje u adwokata Dr. Marguliesia
Sienkiewicza 2. 32215

PARCELE BUDOWLANE od 100 sążni przy drodze Lubień-
skiej 6 minut od przystanku UL. za torem kolejowym tania
na raty do nabycia Wiadomość Dr. Morawicki, Bourbarda
4 od 4-6-tej. 31856

DWA KANDELABRY srebrne, czterosiwcowe
sprzedam Wiadomość: ulica Krzywa 7, I: p: na
lewo, od godz: 3-5 popoł: 9245

DOBERMAN roczna samica do sprzedania. Piekarska 61 —
Wilczyński: 32042:

SPRZEDAM kamienicę, wolne mieszkanie 10.000 dol: bez
pośredników: Zgłoszenia pod HERMES do Wiek: 32032

DOBERMAN sześciomiesięczny czystej krwi do sprzedania:
Janowska 120, Koszary, Wybranowski. 31999

WÓZ piekarski, samie, wózki do sprzedania. Sliwiński —
Tkacka 21 — 31952

JADALNIA debowa, sypialnia jasna, salon mahoniowy, stół
i szafa antyczna, łózko mosiężne, łózeczko dziecięce, sofa
patentowa, 2 łóżka blaszane biblioteka. Do sprzedania
Chorążczyzna 29 parter. 31165



Maszyny ręczne
motorowe i ręczne
K. Pawlikowski
ulica Rutowskiego 12
vis a vis kościoła OO. Jezuitów.
31917

KUPIE powóz (powozik) na pneumatykach: Wiadomość: Fr:
Moszkowicz, Koliataja 2. 32321

SPRZEDAM kostium (modny) z futrem i rąkian męski: —
Wronowska 10, I: p: Nr: drzwi 8. 32313:

REALNOSC za rogatka gródecka przy gościńcu, dom muro-
wany, 8 ubikacji, całe wolne stajnia, wozownia, szopa —
studnia, sad, ogród warzywny, kon: wózek z powozu
wyjazd sprzedam: Alicja FORTUNA, Friedrichów 8: 32309

PARCELE budowlana 214 sążni przy kanale, kablu i wa-
dociagu oraz 100 m: kub: szutru do betonu — sprzedam
Schmirer — Janowska 78: 32289

FORTEPIAN krzyżowy krótki wiedeński i pianino „Petrola”
sprzedam okazynie: Lyczakowska 57, oficyna I: pietro: —
32291

WIOLONCZELA połówka u D: Baczyńskiego do sprzedania:
Chorążczyzna 7. 32292:

SPRZEDAM futro męskie z tunaków mało używane: Wia-
domość: Kopernika 48, parter, na prawo. 32242:

WILLA 6 pokojowa, pełny komfort, ogród kwiatowy i owo-
cowy w bardzo dobrym stanie, okolica pl: św: Jura do
sprzedania za gotówkę tylko rzym katolikowi: Zgłoszenia
do Adm: Wiek: pod BEKA. 32268

ŁÓZKA żelazne składane 9.80, wycieracze nóg 2.80, sprzedaje
wytwórnia Wotyńska 14. 32250:

PARCELA do sprzedania 80 sążni do Rynku Kle-
parów. Wiadomość: Kazimierzowska 24, Góralski: 32245

SKRZYNIĘ tania do sprzedania: Gabriel Stark — Lwów —
pl: Marjański 11. 32244

MŁYNEK do mielenia krup sprzedam Janasiewicz, Lwów —
ulica Maczna 19. 32230:

KUCHENKI oszczędnościowe male i duże starannie wykoń-
czone bardzo tania do nabycia, Ulica Żubińskiego Nr: 9 —
flusarnia. — 32131

